

**Rozmowa z wiceministrem
Janem Szyszką**
str. 4–10

**Branżowe Centra
Umiejętności**
str. 17–23

**Dzień Współpracy Interreg
Polska – Ukraina**
str. 67–71

w Centrum

Magazyn Projektów Europejskich

Nr 4/2024



Słowo wstępne	str. 3
----------------------	--------

WYWIAD

Postępy w realizacji perspektywy unijnej na lata 2021-2027	str. 4-10
---	-----------

POLSKA W UE

Żywność na wagę złota	str. 11-16
------------------------------	------------

EDUKACJA

Branżowe Centra Umiejętności	str. 17-23
FERS dla młodszych i starszych	str. 24-27
Robotyka i programowanie w podkarpackich podstawówkach	str. 28-30
Modułowe e-podręczniki w szkołach	str. 31-34
Wspieranie rodziców i dzieci w komunikacji emocjonalnej	str. 35-37
Edukacja w programie FERS: mobilność ponadnarodowa	str. 38-42

DZIAŁANIA PROSPOŁECZNE

Sztuka radzenia sobie z przemocą – projekt UE dla uczniów i nauczycieli	str. 43-49
Generator innowacji dla seniorów	str. 50-56
UE wspiera innowacje społeczne	str. 57-60
Wsparcie ukraińskich uchodźców – projekty dla dzieci i dorosłych	str. 61-66

WSPÓŁPRACA TRANSGRANICZNA

Dzień Współpracy Interreg z programem Polska – Ukraina	str. 67-71
Zdrowe i przyjazne seniorom pogranicze	str. 72-75
Południowy Bałtyk: innowacje na rzecz edukacji ekologicznej	str. 76-79

EKSPERT RADZI

O prostym języku prosto z mostu!	str. 80-83
---	------------



fot. CPE

Szanowni Państwo,

bardzo serdecznie witam wszystkich czytelników „w Centrum”. To dla mnie pierwsza okazja, aby przywitać się z Państwem jako nowy dyrektor Centrum Projektów Europejskich. Jest mi niezmiernie miło, że mogę zarządzać tak ważną jednostką budżetową, która wspiera rozwój społeczny i gospodarczy kraju, a jednocześnie buduje partnerskie relacje na płaszczyźnie międzynarodowej. Kieruję do Państwa te słowa tuż po obchodach Narodowego Święta Niepodległości, kiedy szczególnie warto przypomnieć, jak cenna jest nasza wolność. Z tej okazji otrzymaliśmy wiele życzeń od naszych partnerów z Ukrainy, którzy wyrażają nadzieję, że niedługo razem będziemy podążać szlakiem eurointegracji.

W Funduszach Europejskich 2021-2027 dominuje raczej wiosenna aktywność niż jesienne zadumanie. Według danych Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej od uruchomienia programów do 11 listopada 2024 roku w ramach programów krajowych i regionalnych ogłoszono już 2173 nabory, których budżet wyniósł 229,9 mld zł. O postępach w realizacji programów opowie na naszych łamach wiceminister Jan Szyszko. Serdecznie Państwa zapraszam do lektury tego wywiadu. W bieżącym numerze dużo uwagi poświęcamy funduszom na edukację oraz działania prospołeczne. Pierwszą umowę o dofinansowanie w ramach Programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego 2021-2027 miałem właśnie przyjemność podpisać dla projektu „Zagraniczna mobilność edukacyjna uczniów i absolwentów oraz kadry kształcenia zawodowego (VET-2)”. Cieszę się, że możemy promować nowe modele wsparcia społecznego z myślą o wykorzystaniu potencjału młodego pokolenia czy też w trosce o kondycję osób starszych. Przedstawiamy również ciekawe przykłady projektów z programów Interreg, w których podobne problemy lub szanse rozwoju społecznego zidentyfikowano po obu stronach granicy.

Chciałbym także złożyć Państwu najserdeczniejsze życzenia z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia, aby były one okresem radości, spędzonym w ciepłej, rodzinnej atmosferze. Mam nadzieję, że wszelkie plany osobiste czy rodzinne uda się Państwu zrealizować, a dla ułatwienia dodam, że czas radosnego oczekiwania na Święta liczy w tym roku dokładnie 24 dni.

MARCIN KOŁNIERZAK

dyrektor Centrum Projektów Europejskich



fot. MFiPR

Rozmowa z wiceministrem funduszy i polityki regionalnej Janem Szyszką

Postępy w realizacji perspektywy unijnej na lata 2021-2027

W ramach pierwszych trzech wniosków o płatność z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności (KPO) do Polski wpłynę 67 mld zł. Ile pieniędzy już zainwestowaliśmy? Jakiego rodzaju przedsięwzięcia zostały sfinansowane?

Dotychczas zainwestowaliśmy prawie 7 mld zł z zaliczki REPowerEU i refundacji za pierwszy wniosek o płatność. Kolejne 40 mld zł otrzymamy „pod choinkę”. Uruchomionych zostało 47 z 57 inwestycji (36 w części dotacyjnej i 11 w części pożyczkowej). Aktualnie trwa 21 naborów, a następne zostaną niebawem ogłoszone. Środki z KPO pozwoliły na utworzenie prawie 3300 nowych miejsc opieki dla dzieci do lat trzech w ramach programu „Aktywny Maluch”. Przeszkolono 1500 osób w utworzonych Branżowych Centrach Umiejętności, umożliwiając im rozwój kluczowych kompetencji zawodowych i lepsze dopasowanie do wymagań dynamicznego rynku pracy. Najwięcej pieniędzy zostało skierowanych na rzecz programu „Czyste Powietrze”. W sumie jest to ponad 3,7 mld zł, co umożliwi wymianę nieekologicznych źródeł ciepła w domach jednorodzinnych oraz poprawę efektywności energetycznej budynków, np. przez ich docieplenie. W sektorze przedsiębiorstw kluczowe okazały się inwestycje związane z robotyzacją i cyfryzacją, a także sektor HoReCa, gdzie do tej pory wybrano do wsparcia ponad 2000 projektów MŚP na łączną kwotę 830 mln zł. Fundusze z KPO

umożliwią również realizację inwestycji, które zapewnią dostęp do bardzo szybkiego Internetu na obszarach wykluczonych i likwidację tzw. „białych plam”. Prawie 40 mld zł wspomogą samorządy w projekcie „Zielona Transformacja Miast”. Te środki można przeznaczyć na przykład na inwestycje w tereny zielone czy termomodernizację i odnawialne źródła energii. Złożono już wnioski na ponad 3 mld zł.

Które sektory polskiej gospodarki i jakie branże mogą liczyć na największe wsparcie finansowe?

Polska jest beneficjentem już czwartej perspektywy Funduszy Europejskich. 20-lecie naszego członkostwa w Unii Europejskiej to sukces Polek i Polaków. Żadne inne społeczeństwo, ani państwo naszego regionu, nie zdołało w taki sposób wykorzystać obecności w UE, jak udało się to właśnie nam. Wartość unijnego dofinansowania dla inicjatyw realizowanych w ramach polityki spójności wyniosła od 2004 roku do końca 2023 roku nieco ponad 700 mld zł (ok. 164,6 mld euro). Dzięki temu wdrożonych zostało prawie 300 tysięcy przedsięwzięć. Najwięcej środków trafiło do projektów z obszaru transportu (ok. 243 mld zł), wsparcia przedsiębiorczości i innowacyjności (ok. 126 mld zł) oraz kapitału ludzkiego (105 mld zł). W ochronę środowiska zainwestowaliśmy 76,7 mld zł, a w energetykę 36,3 mld zł.

fot. Adobe Stock



Członkostwo w Unii Europejskiej przyniosło naszemu krajowi wymierne korzyści i pozwoliło zwiększyć konkurencyjność gospodarki oraz poprawić spójność społeczną i terytorialną kraju. PKB Polski w ujęciu per capita (PPS) wzrosło z 50 proc. średniej unijnej w 2004 roku do 80 proc. w 2023 roku, czyli odpowiednio z 10 910 euro do 30 102 euro.

W obecnym rozdaniu funduszy unijnych na politykę spójności mamy do dyspozycji ponad 327 mld zł (76 mld euro). Jest to największy budżet spośród państw Unii Europejskiej. Środki zostały rozdzielone na programy krajowe oraz regionalne. Będą one przeznaczone na wyrównanie szans między Polską a innymi państwami UE, a także rozwój społeczno-gospodarczy wszystkich województw naszego kraju. Do samorządów trafi ponad 145 mld zł (33,5 mld euro), co jest rekordowym zastrzykiem finansowym dla wsparcia inwestycji w polskich regionach. Pieniądze te zapewnią zrównoważony rozwój terytorialny kraju. Pobudzą przedsiębiorczość i wesprą rynek pracy, badania, ochronę środowiska, a także poprawią dostępność transportową.

Jakie podmioty mogą się ubiegać o Fundusze Europejskie w aktualnie ogłoszonych konkursach?

Fundusze Europejskie oferują różnorodne możliwości wsparcia. Według stanu na 6 listopada 2024 roku oferta obejmuje łącznie 213 konkursów: 42 z programów krajowych, 124 z programów regionalnych, 33 z programów Interreg oraz 14 z KPO.

W nowych konkursach z KPO organizatorzy publicznego transportu zbiorowego mogą składać wnioski o dofinansowanie zakupu zeroemisyjnych autobusów. Samorządy ubiegają się o środki finansowe na inwestycje wodno-kanalizacyjne na obszarach wiejskich. W ramach innych programów administracja publiczna może pozyskać dotacje z Funduszy Europejskich na rozwój e-usług publicznych usprawniających załatwianie spraw urzędowych oraz rozwiązania IT. Samorządy, jednostki działające w imieniu samorządów, podmioty świadczące usługi publiczne, spółdzielnie mieszkaniowe i przedsiębiorcy dzięki unijnemu wsparciu sfinansują budowę i modernizację sieci ciepłowniczej lub chłodniczej. Możliwe jest otrzymanie dofinansowania na rzecz zrównoważonych systemów gospodarowania wodami opadowymi z udziałem zieleni, zielono-niebieskiej infrastruktury oraz rozwiązań opartych na przyrodzie. Z kolei mikro-, małe i średnie przedsiębiorstwa otrzymają środki na projekty badawczo-rozwojowe. Fundusze Europejskie ułatwią również szkolenie kadr, z czego skorzystają np. osoby zarządzające instytucjami opieki nad dziećmi do lat trzech oraz pracownicy tych placówek.

To tylko najnowsze, wybrane przykłady konkursów. Szczegółowe informacje o naborach wniosków dostępne są na portalu Funduszy Europejskich w zakładce „Zobacz ogłoszenia o naborach wniosków”. W znalezieniu oferty dofinansowania pomoże także dostępna tam Wyszukiwarka Dotacji.

Na stronie <https://www.kpo.gov.pl/strony/o-kpo/wsparcie/> można zapoznać się z naborami organizowanymi w ramach KPO.

Jaka jest rola Sieci Punktów Informacyjnych Funduszy Europejskich (PIFE) w systemie informowania o Funduszach Europejskich?

Punkty Informacyjne Funduszy Europejskich działają w całej Polsce. Zapewniają bezpłatny dostęp do informacji na temat możliwości uzyskania unijnego dofinansowania zarówno przez osoby fizyczne, jak i różne podmioty gospodarcze. Konsultanci każdorazowo przeprowadzają diagnozę potrzeb i kwalifikują pomysł na projekt do konkretnego programu, informują o warunkach oraz kryteriach danego naboru, przedstawiają „krok po kroku” proces ubiegania się o dofinansowanie, a także podpowiadają, jak realizować i rozliczać unijne projekty.

Konsultanci udzielają informacji telefonicznie, poprzez e-mail oraz osobiście podczas wizyty w siedzibie PIFE. Prowadzą również szkolenia, spotkania informacyjne czy webinaria na temat Funduszy Europejskich.

fot. Adobe Stock



Wszystkie PIFE działają według jednolitych standardów. Co ważne, są mobilne, tzn. docierają też do miejscowości, w których nie mają swoich stałych siedzib. Pracujący w nich konsultanci organizują dyżury Mobilnych Punktów Informacyjnych w mniejszych miejscowościach, uczestniczą w różnego rodzaju konferencjach, targach branżowych i lokalnych wydarzeniach.

Dane kontaktowe do wszystkich PIFE można znaleźć pod adresem: www.pife.gov.pl.

Gdzie poza PIFE osoby zainteresowane otrzymaniem wsparcia z Funduszy Europejskich mogą pozyskać informacje na temat instrumentów dostępnych w ramach unijnych programów?

Informacje o wsparciu oferowanym w ramach funduszy unijnych można znaleźć również na Portalu Funduszy Europejskich: www.FunduszeEuropejskie.gov.pl.

Jest to największy i najbardziej aktualny portal informacyjny w Polsce, pokazujący kto, na co oraz na jakich zasadach może sięgnąć po środki unijne na dane przedsięwzięcie. Znajdują się na nim: wspomniana wcześniej Wyszukiwarka Dotacji, wykaz dostępnych szkoleń i konferencji, a także informacje na temat wdrażanych w Polsce programów finansowanych z funduszy unijnych oraz dokumenty i przepisy dotyczące ubiegania się o Fundusze Europejskie, jak również linki do stron internetowych instytucji zaangażowanych w realizację poszczególnych programów.

Polska jest największym beneficjentem instrumentu „Łącząc Europę” (ang. Connecting Europe Facility – CEF) w sektorze transportu. Jakiego rodzaju projekty są realizowane w ramach tego instrumentu i jakie są planowane w przyszłości?

Polska jest liderem na tle UE w inwestowaniu pieniędzy z instrumentu „Łącząc Europę”. Do tej pory w obu perspektywach (2014-2020 i 2021-2027) otrzymaliśmy ponad 32 mld zł (7,4 mld euro) na dofinansowanie aż 122 projektów. Środki te przeznaczyliśmy przede wszystkim na modernizację i rozbudowę polskiej kolei. W ciągu 10 lat funkcjonowania CEF Polska pozyskała na realizację projektów kolejowych niemal 6 mld euro, czyli ponad 24 mld zł. To rekord, którego nie udało się pobić żadnemu innemu państwu. Oprócz kolei ze wsparcia CEF skorzystają przedsięwzięcia dotyczące śródlądowych dróg wodnych, portów morskich i śródlądowych, terminali drogowo-kolejowych oraz multimodalnych platform logistycznych. Dofinansowanie mogą też otrzymać projekty z zakresu inteligentnych

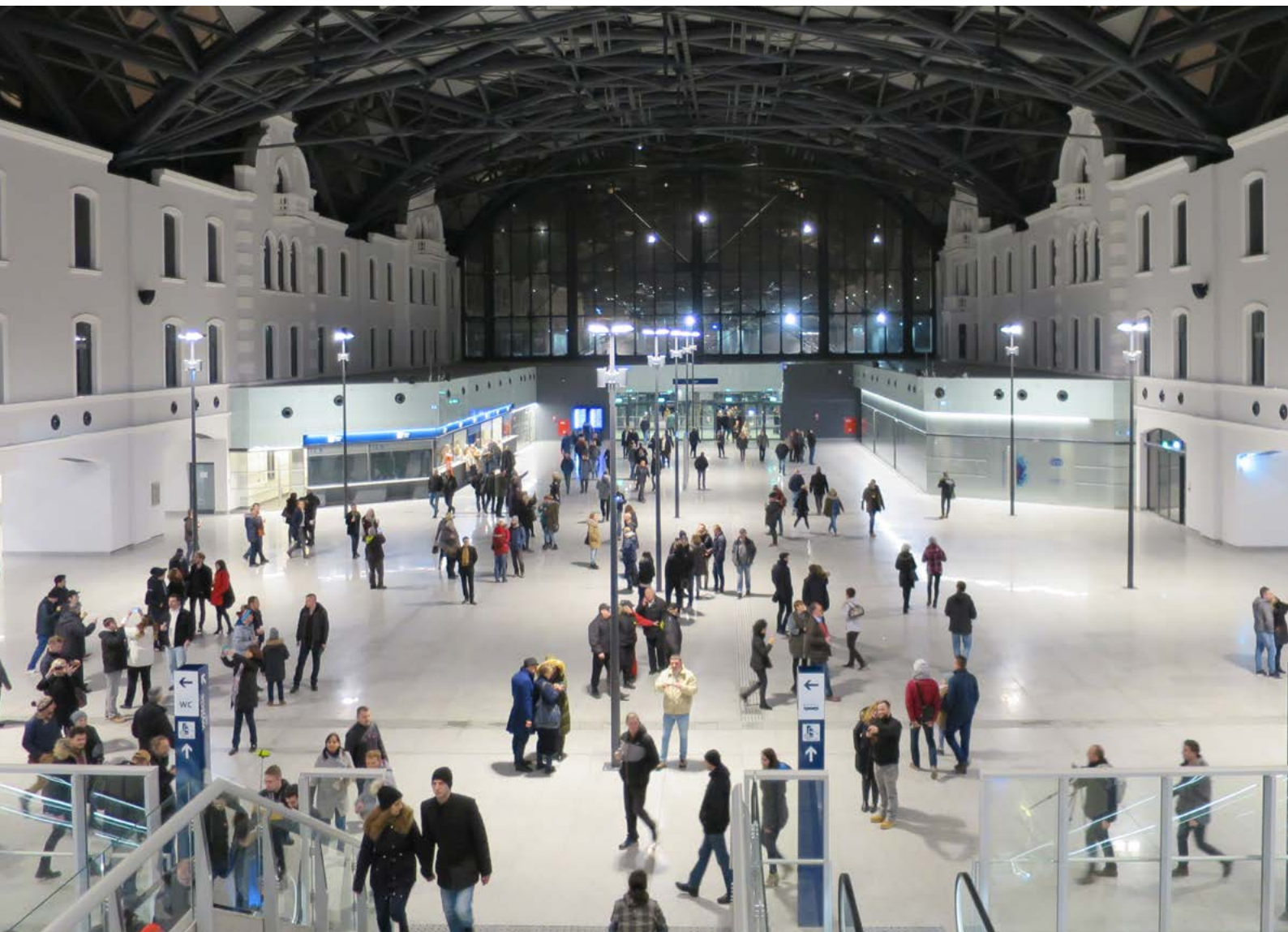
rozwiązań dla transportu (ERTMS, ITS, SESAR, RIS itp.), infrastruktury paliw alternatywnych (AFIF), a także infrastruktury podwójnego, cywilno-wojskowego przeznaczenia. Możliwości wsparcia z CEF są zatem bardzo szerokie. Obecnie trwa ostatni już nabór w ramach CEF Transport na lata 2021-2027. Polska planuje złożyć w konkursie projekty głównie z sektora kolejowego i morskiego.

W październiku odbyło się posiedzenie Komitetu Monitorującego programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko 2021-2027 (FENiKS), który wspiera kluczowe projekty środowiskowe, energetyczne, transportowe, a także te w obszarze kultury i ochrony zdrowia. Czy w ramach tego programu istnieje możliwość przekierowania środków na odbudowę terenów popowodziowych?

Ostatnie posiedzenie Komitetu Monitorującego programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko miało szczególny charakter.

Przyjęliśmy zmiany, które umożliwią przeznaczenie środków na usuwanie skutków

fot. Wikipedia



niedawnej powodzi. Dzięki tej decyzji możliwe będzie wsparcie obszarów poważnie dotkniętych katastrofą. Ze strony Komisji Europejskiej zostaliśmy zapewnieni o pełnej motywacji i determinacji do możliwie jak najszybszego procedowania zmian pod kątem prawnym na poziomie rozporządzeń unijnych.

Jakie są największe wyzwania związane z wdrażaniem w naszym kraju Funduszy Europejskich w obecnej perspektywie unijnej?

Unia Europejska stawia przed sobą ambitne cele związane z zieloną i cyfrową transformacją gospodarki, które są kluczowe dla przyszłości regionu. Transformacja energetyczna, rozwój odnawialnych źródeł energii i poprawa efektywności energetycznej stanowią fundamenty tego planu. Powiązanie działań z priorytetami UE jest obecnie znacznie silniejsze niż w poprzednich perspektywach.

W Polsce inwestowanie Funduszy Europejskich na lata 2021-2027 stoi przed kilkoma kluczowymi wyzwaniami. Przede wszystkim istotne jest dostosowanie inwestycji do założeń Zielonego Ładu, co wymaga przeznaczenia znacznych środków na projekty związane z redukcją emisji i transformacją energetyczną. Jednocześnie konieczne jest wsparcie cyfryzacji oraz innowacyjności, zwłaszcza w sektorze publicznym i MŚP. Dla efektywnego wykorzystania unijnego wsparcia kluczowa jest współpraca z samorządami i lokalnymi organizacjami, które najlepiej rozumieją potrzeby tamtejszych społeczności. Te wszystkie wyzwania wymagają od Polski zrównoważonego i strategicznego podejścia do zarządzania Funduszami Europejskimi.

**Pytania opracowali specjaliści
Wydziału Informacji Funduszy Europejskich
Centrum Projektów Europejskich**



fot. Adobe Stock

Żywność na wagę złota

Według danych Europejskiego Urzędu Statystycznego za 2023 rok 37,1 miliona obywateli Unii Europejskiej nie stać na spożywanie co drugi dzień posiłku zawierającego mięso, kurczaka, rybę lub wegetariański odpowiednik tych produktów. Jednocześnie wiadomo, że na terenie państw członkowskich każdego roku generowanych jest 60 mln ton odpadów żywnościowych, czyli 131 kg na osobę. Jak zapobiec marnowaniu żywności?

Unia Europejska postawiła sobie za cel zminimalizowanie strat żywności. Początkowo działania były wdrażane w ramach „Planu działania na rzecz gospodarki o obiegu zamkniętym” z 2015 roku, a od 2020 roku realizowane są zgodnie ze strategią „Od pola do stołu”, będącą częścią Europejskiego Zielonego Ładu.

Do istotnych osiągnięć Komisji Europejskiej (KE) na drodze do harmonizacji przepisów i jasnego określenia środków zapobiegających marnowaniu żywności należą opracowanie wspólnej metodologii monitorowania tego zjawiska w UE oraz wprowadzenie w 2017 roku wytycznych dotyczących przekazywania żywności na cele charytatywne.

W lipcu 2023 roku KE zaprezentowała propozycję zmiany dyrektywy ramowej o odpadach, która obejmuje wyznaczenie obowiązkowych celów redukcji odpadów na poziomie krajowym do końca 2030 roku – o 10 proc. w sektorach produkcji i przetwórstwa oraz o 30 proc. na mieszkańca (odpady z handlu detalicznego, restauracji, usług gastronomicznych i gospodarstw domowych). W marcu 2024 roku Parlament Europejski przyjął stanowisko w tej sprawie, proponując redukcję odpadów żywności odpowiednio o co najmniej 20 proc. oraz 40 proc. Komisja Europejska oceni, czy wprowadzenie wyższych poziomów docelowych (30 proc. i 50 proc.) na rok 2035 jest zasadne.

Marnowanie żywności to palący problem nie tylko z perspektywy społecznej. Ma on ogromne konsekwencje finansowe oraz szkodliwie oddziałuje na środowisko. Szacunkowe dane wskazują, że wartość rynkowa marnowanej żywności to 132 mld euro rocznie. Do tego koszt jej zbierania, segregacji i przetwarzania wynosi 9,3 mld euro. Ilość wody zużytej do produkcji samej tylko zmarnowanej żywności szacuje się na 342 mld m³. Ponadto 16 proc. negatywnego wpływu na glebę wynika z użytkowania gruntów do uprawy produktów, które ostatecznie nie trafiają do konsumentów. Wskutek marnowania żywności w Unii Europejskiej do atmosfery trafia 254 mln ton dwutlenku węgla rocznie. System żywnościowy, który obejmuje wszystkie procesy związane z produkcją, konsumpcją i utylizacją jedzenia, generuje 16 proc. całkowitej emisji gazów cieplarnianych w UE. Co ciekawe, wyliczenia ekspertów pokazują, że gdyby udało się wcielić w życie rozwiązania zmniejszające ilość marnowanej żywności, czteroosobowe gospodarstwo domowe byłoby w stanie zaoszczędzić średnio 400 euro rocznie.

Wyrzucamy jedzenie, bo oznakowania są nieczytelne?

W kontekście działań podejmowanych w kierunku ograniczania ilości odpadów produktów spożywczych warto wspomnieć o raporcie pt. „Badanie rynku na temat dat ważności i innych informacji umieszczanych na etykietach żywności oraz zapobiegania marnowaniu żywności”, opublikowanym w styczniu 2018 roku przez Dyрекcję Generalną ds. Zdrowia i Bezpieczeństwa Żywności.

Badanie przeprowadzono w ośmiu krajach członkowskich Unii Europejskiej: Niemczech, Grecji, Holandii, Polsce, Słowacji, Hiszpanii, Szwecji i na Węgrzech. Jego celem była analiza praktycznego zastosowania unijnego prawodawstwa dotyczącego oznakowania dat ważności oraz wpływu przepisów na zapobieganie marnowaniu żywności. Skupiono się w nim na stosowaniu dat ważności oraz ich związku z marnowaniem żywności w łańcuchu dostaw i w gospodarstwach domowych. Zidentyfikowano też główne kategorie produktów, których najbardziej dotyczy problem marnotrawstwa. Podczas 109 wizyt w sklepach detalicznych zebrano i sprawdzono etykiety 2296 produktów. Badacze skoncentrowali się na dziesięciu typach produktów spożywczych: owoce i warzywa gotowe do spożycia, zapakowany chleb krojony, mrożona ryba, szynka krojona, świeże mleko, jogurty, twarde sery, schłodzony sok owocowy, przygotowany do spożycia makaron i sos (ketchup). Rozmawiano z przedstawicielami firm spożywczych, krajowych regulatorów oraz innych zainteresowanych instytucji na temat zrozumienia i stosowania odpowiednich aspektów rozporządzenia w sprawie przekazywania konsumentom informacji na temat żywności.

Dane z raportu wskazują, że nawet 10 proc. z 88 mln ton odpadów żywnościowych powstałych rocznie w UE ma związek z oznakowaniem dat ważności. Główne problemy to: zbyt mały tekst, nieczytelny układ i słaba jakość druku. Na przykład 20 proc. produktów z chłodzonymi, wstępnie przygotowanymi makaronami miało datę lub powiązany napis, który był nieczytelny, podobnie jak 16 proc. produktów z wędzoną szynką i 13 proc. opakowań krojonego chleba. Produkty, których w najwyższym stopniu dotyczy problem marnotrawstwa, to: owoce i warzywa, produkty piekarnicze, mięso, w tym ryby i drób, oraz produkty mleczne. Ustalono, że największe możliwości zapobiegania marnowaniu żywności w kontekście oznakowania dat ważności istnieją w przypadku mleka i jogurtów, soków owocowych, schłodzonego mięsa oraz ryb.

Na podstawie wyników badania autorzy stwierdzili, że dla zapobiegania marnowaniu żywności kluczowe są następujące czynniki:

- obecność daty ważności na produkcie oraz jej czytelność i jasność;
- znajomość przez konsumentów zasad dotyczących etykietowania dat oraz znaczenia pojęć „należy spożyć do” oraz „najlepiej spożyć przed”;
- właściwe etykietowanie dat przez producentów na wyrobach spożywczych, zgodnie z przepisami rozporządzenia w sprawie przekazywania konsumentom informacji na temat żywności i unikanie zbędnego skracania terminów z uwagi na inne przesłanki związane np. z marketingiem produktu;
- spójność wytycznych dla sprzedawców detalicznych oraz konsumentów dotyczących temperatur, w jakich produkty powinny być przechowywane.

„Należy spożyć do” oznacza termin przydatności do spożycia, po upływie którego zjedzenie produktu może powodować groźne konsekwencje zdrowotne.

„Najlepiej spożyć przed” określa tak zwaną datę minimalnej trwałości; minimalnej, czyli nie ostatecznej; ten termin stosowany jest w przypadku produktów, które nawet po wskazanej dacie nie ulegają zepsuciu, a jedynie może zmienić się ich konsystencja, kolor, smak czy zapach.

Źródło: https://zszagorow.eu/wp/wp-content/uploads/2021/10/Zal.-2_Najlepiej-spozyc-przed-....pdf

Bezpieczna redystrybucja żywności – co stoi temu na przeszkodzie?

Tysiące ton niesprzedanych produktów, które zalegają w sklepach oraz hurtowniach, można byłoby wykorzystać i np. przekazać je bankom żywności. W wielu przypadkach wytwórców ogranicza jednak prawo.

W Polsce jednym z kluczowych przepisów, który wpływa na ograniczoną możliwość darowizn, jest zakaz przekazywania żywności po upływie daty oznaczonej jako „najlepiej spożyć przed”. Zgodnie z ustawą tak oznaczone produkty mogą być sprzedawane lub подарowane tylko do momentu upływu tej daty. Po jej przekroczeniu żywność może być przekazana do wykorzystania w inny sposób, np. jako pasza dla zwierząt lub w procesach przemysłowych (np. beztlenowej obróbki). Przedsiębiorcy, którzy złamią te przepisy, narażają się na kary finansowe.

W państwach członkowskich UE przepisy dotyczące darowizn żywności i ulg na jej utylizację są różne. Niektóre kraje, takie jak np. Francja, wprowadziły bardziej korzystne przepisy, promujące darowizny żywności poprzez zwolnienia podatkowe lub sankcje za jej marnowanie. W państwach, gdzie takie mechanizmy nie funkcjonują, przedsiębiorcy mogą wybierać inne formy wykorzystania żywności (np. jako odpady organiczne w procesie beztlenowej obróbki), które przynoszą im większe korzyści finansowe. Jeśli przepisy podatkowe bardziej wspierają beztlenową obróbkę niż darowizny, firmy wolą kierować produkty do przetwarzania zamiast ofiarować potrzebującym.

Do najpowszechniejszych problemów, jakie napotykają europejscy producenci żywności, którzy chcieliby przekazać produkty w celach charytatywnych, należą:

- obawy darczyńców dotyczące ich własnej odpowiedzialności przy przekazywaniu żywności;
- restrykcyjne przepisy prawne, takie jak wspomniany powyżej zakaz darowizn żywności przeznaczonej do konsumpcji przez ludzi po upływie daty „najlepiej spożyć przed” (oprócz Polski, dotyczy również np. Węgier);
- koszty ponoszone przez darczyńcę przy przekazywaniu artykułów spożywczych do banku żywności lub organizacji charytatywnej;
- ulgi podatkowe sprzyjające pewnym rodzajom wykorzystania żywności jadalnej (takim jak beztlenowa obróbka) kosztem darowizn;
- brak infrastruktury do przekazywania darowizn;

- trudności w przekazywaniu pewnych rodzajów produktów – na przykład niektóre banki żywności otrzymują zbyt dużą ilość chleba lub produktów chłodzonych, co stwarza dodatkowe wyzwania logistyczne.

Podczas prowadzonych wywiadów okazało się, że większość krajowych organów nadzoru i przedsiębiorstw zajmujących się żywnością uważała, że przepisy UE dotyczące oznakowania datą nie stanowią poważnego problemu. Ich główne obawy związane z tymi przepisami dotyczyły niezrozumienia oznakowania przez konsumentów.

W obliczu zmian klimatycznych, które coraz częściej skutkują ograniczonymi możliwościami uprawy, a tym samym nierzadko przerwaniem łańcuchów dostaw niektórych surowców, takich jak np. soja, kawa czy kakao, ceny żywności rosną i będą rosły nadal. Niektóre produkty spożywcze staną się wręcz dobrem luksusowym. Z tego względu tak ważne jest uświadamianie ludzi, aby dokonywali przemyślanych zakupów oraz unikali wyrzucania żywności. Działania w tym obszarze muszą być również podejmowane przez producentów i dystrybutorów, a regulacje prawne powinny zostać dostosowane, aby zapobiec marnotrawstwu.

fot. Adobe Stock





fot. Adobe Stock

Ekspertki podkreślają, że najwięcej jedzenia marnuje się w gospodarstwach domowych. Jak temu zapobiec? Jednym ze słusznych kierunków zdaje się być dieta zwana „pudełkową”, czyli planowanie posiłków i przyrządzanie ich z wyprzedzeniem tak, aby mieściły się w popularnych pojemnikach do przechowywania produktów spożywczych. Taki eksperyment przeprowadzono w 914 gospodarstwach domowych w Belgii, Kanadzie, Niemczech, Holandii, Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych między 4 listopada a 16 grudnia 2019 roku. Celem badania było sprawdzenie, czy użycie pudełek z gotowymi składnikami pomaga zmniejszyć marnowanie jedzenia związane z przygotowaniem kolacji. Uczestnicy eksperymentu raportowali poziom marnowania jedzenia (w gramach) podczas kolacji w okresie od 3 do 7 dni (z wykorzystaniem pudełek z posiłkami lub bez nich) za pomocą codziennego kwestionariusza. W ten sposób przeanalizowano 8788 posiłków oraz proces ich przygotowania. Konsumenci biorący udział w badaniu zgłaszali, że pudełka z posiłkami wpłynęły na zmniejszenie marnowania żywności od 20 do 29 proc. Usiłując rozwiązać problem utraty surowców lub gotowych artykułów spożywczych, musimy pamiętać, że zależy on nie tylko od wprowadzonych regulacji prawnych na poziomie międzynarodowym, a nawet krajowym. Ważne są również lokalne inicjatywy i edukowanie konsumentów.

ELENI KRYŃSKA



fot. Adobe Stock

Branżowe Centra Umiejętności

Szkolnictwo zawodowe w naszym kraju przeżywa odrodzenie. Choć na edukację tego rodzaju decyduje się już ponad połowa młodych Polaków, to wciąż brakuje specjalistów w wielu dziedzinach. W kształceniu kadr na potrzeby 120 branż mają pomóc Branżowe Centra Umiejętności, które tworzone są w całej Polsce przy udziale środków z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności (KPO).

Jak pokazuje raport „Barometr Zawodów”, dostępny na stronie www.barometrzawodow.pl, mimo spowolnienia gospodarczego w 2023 roku przedsiębiorczość w Polsce wzrosła o 3,2 proc. względem roku ubiegłego (zgodnie z liczbą podmiotów gospodarki narodowej wpisanych do rejestru REGON na koniec października 2023 roku). W trzecim kwartale ubiegłego roku pracowało o 1,1 proc. więcej osób niż przed rokiem. Spadło też bezrobocie. Dane te napawają optymizmem. Jednak mimo że chętnych do pracy nie brakuje, to według „Raportu płacowego 2024”, przygotowanego przez Hays Poland, 47 proc. firm działających na polskim rynku uważa, że brakuje specjalistów. Ten problem pokazuje też „Barometr Zawodów”. Autorzy raportu wskazali w nim osiem zawodów trwale deficytowych. Są to m.in. cieśle i stolarze, dekarze, operatorzy obrabiarek skrawających, spawacze, a także kierowcy autobusów i ciężarówek. W raporcie zidentyfikowano też zawody deficytowe w miastach wojewódzkich. W tym przypadku wyszczególniono aż 41 profesji – m.in. z branż informatycznej, TSL (transport-spedycja-logistyka), medyczno-opiekuńczej oraz budowlanej.

Jedną z przyczyn braku specjalistów w Polsce jest łąka, którą na wiele lat przyklejono szkolnictwu zawodowemu. Z jednej strony, już w latach 90.

ubiegłego wieku pokutowało przeświadczenie, że jedynie ukończenie liceum ogólnokształcącego, a później – studiów wyższych, jest gwarantem zdobycia dobrej pracy. Chętnych do nauki w tzw. „zawodówkach”, a nawet technikach, brakowało. Z drugiej strony, państwo niechętnie inwestowało w szkolnictwo zawodowe, gdyż utrzymanie go jest po prostu droższe (szkoły trzeba wyposażyć w specjalistyczny sprzęt do nauki).

Jednak w ostatnich latach szkolnictwo zawodowe przechodzi odrodzenie. W 2024 roku ponad połowa absolwentów szkół podstawowych wybrała na miejsce swojej dalszej edukacji szkoły branżowe I stopnia oraz technika. Nic dziwnego, bo ponad 80 proc. absolwentów tych szkół znajduje pracę w wyuczonych zawodach¹.

Rząd widzi problem braku specjalistów i chce mu zaradzić. Dzięki środkom z KPO zostaną utworzone i otrzymają wsparcie, które usprawni ich funkcjonowanie, 120 Branżowe Centra Umiejętności (po jednym dla każdej z określonych branż). Na ten cel przeznaczono ponad 1,4 mld zł. Zgodnie z danymi zamieszczonymi na stronie Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji na początku listopada uruchomiono 10 Branżowych Centrów Umiejętności. W artykule są opisane trzy z nich.

Czym są BCU?

Branżowe Centra Umiejętności (BCU) to nowe placówki oświatowe, z których każda prowadzi kształcenie w jednej ze 120 dziedzin zawodowych. Ich specyfika polega na tym, że z jednej strony są one silnie wyspecjalizowane, a z drugiej każda z nich jest nierozzerwalnie związana z ogólnopolską organizacją branżową działającą w danej dziedzinie. Zadaniem BCU jest nie tylko kształcenie, szkolenie i egzaminowanie. Mają one też wspierać współpracę szkół czy uczelni z pracodawcami, upowszechniać wiedzę czy nowe technologie oraz realizować doradztwo i aktywizację zawodową.

Prowadzenie BCU to zadanie własne powiatu, ale organem prowadzącym – poza samorządem – mogą być osoby fizyczne i prawne, w tym m.in. organizacje branżowe. Może je również prowadzić minister właściwy dla danego zawodu szkolnictwa branżowego.

¹ Źródło: <https://businessinsider.com.pl/praca/praca-po-zawodowce-lub-technikum-znajduje-ja-ponad-80-proc-absolwentowk1wgy0j>

Z oferty edukacyjno-szkoleniowej BCU będą korzystać uczniowie szkół branżowych i techników, studenci, doktoranci oraz nauczyciele, a także wszystkie osoby, które chciałyby się przekwalifikować. Trzeba tu jednak zaznaczyć, że BCU nie prowadzi nauki jak szkoły. Oferują pozaszkolne formy kształcenia w postaci specjalistycznych szkoleń przydatnych do wykonywania zawodu czy turnusów doszkalających dla młodocianych pracowników. W BCU jako jedynej placówce systemu oświaty są prowadzone szkolenia branżowe dla nauczycieli teoretycznych przedmiotów zawodowych i nauczycieli praktycznej nauki zawodu.

Kształcenie kadr dla przemysłu metalowego

W regionie radomskim od czasów przedwojennych, gdy powstał Centralny Okręg Przemysłowy, funkcjonuje przemysł metalowy. Obecnie, poza fabryką broni oraz zakładami Mesko, w Radomiu oraz powiecie radomskim jest kilkanaście firm metalowych, specjalizujących się w produkcji elementów czy podzespołów dla wielu branż gospodarki, w tym dla światowych gigantów motoryzacyjnych. Lokalni przedsiębiorcy w rozmowach z samorządowcami jako bolączkę lokalnego rynku pracy wielokrotnie wskazywali brak specjalistycznej kadry dla branży metalowej. W związku z tym władze powiatu szukały możliwości dalszego rozwoju technicznych szkół średnich. Ponieważ w Pionkach działa technikum z blisko 100-letnimi tradycjami



fot. Adobe Stock

w kształceniu kadr dla przemysłu chemicznego i metalowego, to zrodził się pomysł, by właśnie w tej miejscowości stworzyć BCU dla specjalizacji ślusarstwo, mechanika i obróbka skrawaniem. Będzie ono stanowiło odpowiedź na potrzeby regionalnego i ogólnopolskiego rynku pracy. Partnerem branżowym BCU w Pionkach jest Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Mechaników Polskich w Warszawie. Kształci ono uczniów szkół technicznych, a także prowadzi kursy dla dorosłych, np. operatorów obrabiarek sterowanych numerycznie CNC, programistów urządzeń przemysłowych itp.

Pionkowskie BCU posiada najnowocześniejszy park maszynowy, oparty na amerykańskich urządzeniach firmy HAAS Automotive. Uczestnicy kursów i szkoleń mają tam do dyspozycji m.in. centrum tokarskie CNC wraz z symulatorem umożliwiającym naukę programowania i obsługi maszyny z wykorzystaniem pełnofunkcyjnego panelu sterowania, centrum frezarskie 5-osiowe CNC wraz z symulatorem, pionowe centrum obróbkowe wraz z oprogramowaniem VR, frezarkę stołową CNC, tradycyjne obrabiarki oraz stanowisko COBOT (robot przemysłowy współpracujący z człowiekiem). Zakupiono również symulator HAAS, służący do nauki obsługi maszyn w rzeczywistości wirtualnej.

Prace związane z utworzeniem i wyposażeniem BCU w Pionkach zostały zakończone w maju br. Całkowity budżet tego przedsięwzięcia wyniósł 13,5 mln zł, z czego koszt samych obrabiarek sterowanych numerycznie to prawie 11 mln zł.

Floryści wykształceni w Turzy Śląskiej

Od lat wiele osób zaczynających swoją karierę zawodową we florystyce wkracza na rynek pracy bez żadnego przygotowania merytorycznego, licząc na to, że wiedza i umiejętności przyjdą z czasem. Powoduje to zaniżenie jakości oferowanych usług, a tym samym psuje rynek kwiatowy w Polsce. Z tego względu tak ważne jest kształcenie się w tym zawodzie. Niestety nie każdy ma czas, możliwości lub środki finansowe, by skorzystać z dostępnej na rynku oferty szkoleniowej. Wiele osób ogranicza się do bezpłatnych, rocznych szkół policealnych lub pojedynczych, bardzo kosztownych, szkoleń komercyjnych.

Rozwiązaniem tego problemu będą szkolenia realizowane przez Branżowe Centrum Umiejętności w Turzy Śląskiej. Za jego stworzenie odpowiada Śląskie Centrum Florystyczne Rekpol Sp. z o.o., a partnerem branżowym projektu jest Stowarzyszenie Florystów Polskich. Rekpol to rodzinna firma z wieloletnim doświadczeniem, będąca jednym z czołowych dostawców na rynku kwiatowym w Polsce. Specjalizuje się



fot. Adobe Stock

w sprzedaży kwiatów ciętych, roślin doniczkowych oraz artykułów florystycznych i dekoracyjnych. Mimo że handel kwiatami jest głównym obszarem działalności firmy, to od lat angażuje się ona również w działania na rzecz edukacji florystycznej, promocji florystyki oraz rozwoju branży. Trzy lata temu przy firmie powstał Międzynarodowy Instytut Florystyczny (MIF), w którym prowadzone są szkolenia na najwyższym poziomie. Jego ofertę edukacyjną wzbogaciła szkoła policealna działająca przy MIF. Najmłodszym „dzieckiem” firmy jest Branżowe Centrum Umiejętności w dziedzinie florystyki.

BCU w Turzy Śląskiej umożliwia udział w profesjonalnych szkoleniach osobom, dla których były one wcześniej nieosiągalne. Uczestnicy nabywają nowe umiejętności w zakresie pracy z kwiatami egzotycznymi, pogłębiają wiedzę na temat zasad zrównoważonego rozwoju we florystyce i szkolą się w kierunku tzw. florystyki eventowej.

Na poczet utworzenia BCU firma Rekpol otrzymała 10 mln zł dofinansowania z KPO. Budynek został zaprojektowany z myślą o specyfice pracy z kwiatami. Kursanci mają do dyspozycji kompleksowo wyposażone sale do zajęć teoretycznych i praktycznych, powierzchnię wystawienniczą na potrzeby wystaw oraz pokazów florystycznych, szklarnię i palmiarnię, które wzbogacają zajęcia edukacyjne. To w sumie ponad 1500 m² powierzchni.

Automatyka przemysłowa we Wrocławiu

Lotnicze Zakłady Naukowe (LZN) we Wrocławiu stworzyły w partnerstwie ze Stowarzyszeniem Inżynierów i Techników Mechaników Polskich Branżowe Centrum Umiejętności w dziedzinie automatyki przemysłowej. Jest ono zlokalizowane w budynku Lotniczych Zakładów Naukowych. Uruchomiono w nim sześć nowoczesnych pracowni: elektroniki i montażu, nowoczesnych systemów sterowania, automatyki, automatyzacji i robotyki, intralogistyki oraz Przemysłu 4.0. „W naszym BCU organizowane będą szkolenia i kursy z podstaw automatyki przemysłowej, z których skorzystają uczniowie oraz nauczyciele, jak również osoby dorosłe, które chcą się przebranżowić lub podwyższyć swoje kwalifikacje. Szkolenia – w zależności od tematu – będą trwały od kilku do kilkunastu dni” – mówi Jolanta Mazurkiewicz-Kaczyńska, dyrektor LZN. „Po takich szkoleniach kursanci będą mogli pracować przy zautomatyzowanych liniach produkcyjnych, będą potrafili obsługiwać maszyny i roboty oraz je programować” – dodaje. Całkowita wartość projektu wynosi 19 mln zł, przy czym dofinansowanie z KPO to 16 mln zł.

Co ciekawe, w przyszłym roku we Wrocławiu zostaną uruchomione dwa kolejne Branżowe Centra Umiejętności.

Przy Zespole Szkół nr 2 powstaje BCU w dziedzinie elektromobilności. Ma ono przygotowywać kadry na potrzeby nowoczesnej gospodarki w branży motoryzacyjnej. Całkowita wartość przedsięwzięcia wynosi ponad 18 mln zł. Kwota dofinansowania z KPO to ponad 15 mln zł. Projekt realizuje Zespół Szkół nr 2 w partnerstwie z Polską Izbą Motoryzacji i Polską Grupą Dealerów sp. z o.o. sp.k.

Otwarcie BCU w dziedzinie elektryki zostało zaplanowane już na pierwszy kwartał przyszłego roku. Będzie ono zlokalizowane przy Centrum Kształcenia Zawodowego, gdzie będzie funkcjonować pięć pracowni dydaktycznych wyposażonych w nowoczesne stanowiska nauczycielskie i uczniowskie do praktycznej nauki zawodu w branży elektryczno-energetycznej. Liderem tego przedsięwzięcia jest Centrum

Placówek Kształcenia Zawodowego, a partnerami – Polskie Towarzystwo Przemysłu i Rozdziału Energii Elektrycznej, TAURON Dystrybucja SA i Instytut Automatyki Systemów Energetycznych Sp. z o.o. Całkowita wartość projektu wynosi ponad 14,6 mln zł, a kwota dofinansowania z KPO to ponad 12 mln zł.

Tworzenie Branżowych Centrów Umiejętności to część reformy kształcenia zawodowego, którą prowadzi Ministerstwo Edukacji i Nauki. Resort widzi potrzebę rozwoju tej ścieżki kształcenia, bo w 2020 roku aż 58,5 proc. polskich uczniów korzystało z edukacji zawodowej. Na tle Europy stanowi to świetny wynik, gdyż jest to ponad 19 pkt proc. więcej niż we Francji i ponad 21 pkt proc. więcej niż w Hiszpanii. W roku, którego dotyczą dane, wyprzedzały nas Niemcy, gdzie w kształceniu zawodowym naukę pobierało 59,6 proc. uczniów. Średnia UE wynosiła 52 proc.

DOMINIK KRZYSZTOFOWICZ

fot. Adobe Stock





FERS dla młodszych i starszych

fot. Shutterstock

Dzięki środkom z Europejskiego Funduszu Społecznego Plus (EFS+) Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji zainaugurowała interesujące przedsięwzięcia, które mają potencjał, by realnie wpłynąć na przyszłość młodego pokolenia, a także na podniesienie standardów edukacyjnych w Polsce. Inicjatywy te odpowiadają na rosnące potrzeby w zakresie wsparcia edukacyjnego, zdrowia psychicznego młodzieży oraz dostosowania polskiego systemu do wymogów współczesnego rynku pracy. Każdy z projektów wyznacza kierunki, które w perspektywie długoterminowej przyczynią się do wzrostu kompetencji i możliwości rozwojowych Polaków.

„Indywidualne Konta Rozwojowe Junior” – przeciwdziałanie barierom ekonomicznym

Inicjatywa „Indywidualne Konta Rozwojowe (IKR) Junior” to forma wsparcia dzieci z rodzin o niskich dochodach. Została zaprojektowana z myślą o budowaniu kapitału społecznego i promowaniu aspiracji edukacyjnych młodych ludzi. Projekt przewiduje wsparcie finansowe w wysokości do 15 tys. zł na ucznia przez 3 lata, co pozwoli dzieciom na uczestnictwo w dodatkowych zajęciach edukacyjnych. Inicjatywa obejmuje

przynajmniej 3 tysiące dzieci już w pierwszym roku oraz rozszerzy zasięg do 6 tysięcy w ciągu trzech lat. Środki mogą być przeznaczone na rozwijanie kompetencji w dziedzinach takich jak programowanie, technologie, sztuka, sport czy języki obce.

Projekt „IKR Junior” jest odpowiedzią na potrzeby uczniów klas 5-8 szkół podstawowych oraz szkół ponadpodstawowych, pochodzących z rodzin o niskich dochodach lub przebywających w pieczy zastępczej. Ograniczenie finansowe w dostępie do edukacji dodatkowej jest jednym z kluczowych czynników hamujących rozwój młodzieży. Forma wsparcia, którą oferuje Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji (FRSE), została zaplanowana we współpracy z Ministerstwem Funduszy i Polityki Regionalnej na podstawie wyników badań wskazujących na niską aktywność edukacyjną wśród dzieci z rodzin o niższym statusie ekonomicznym.

Przedsięwzięcie o wartości prawie 110 mln zł jest w pełni finansowane z Funduszy Europejskich.

”Peer Support” – wsparcie rówieśnicze

Kolejnym przełomowym projektem, realizowanym przez FRSE, o budżecie ok. 41 mln zł, z unijnym dofinansowaniem w wysokości ponad 39 mln zł, jest **„Wsparcie rówieśnicze w zakresie zdrowia psychicznego młodzieży (Peer Support)”**. Z rekomendacji ekspertów wynika, że podstawowym warunkiem odbudowy osłabionej kondycji psychicznej młodych ludzi, a zarazem zmniejszenia liczby uczniów kierowanych do przeciążonego systemu pomocy psychologicznej, jest wzmacnianie odporności psychicznej całej populacji dzieci i młodzieży. Troska o jak najlepszą formę psychiczną wszystkich uczniów ograniczy liczbę osób wymagających pomocy specjalistycznej i zwiększy grupę młodzieży zdolnej do pomocy mniej odpornym psychicznie rówieśnikom.

Projekt FERS ”Peer Support” skupia się na opracowaniu i przetestowaniu w szkołach ponadpodstawowych metody zwiększającej ochronę zdrowia psychicznego uczniów i uczennic będących w kryzysie psychicznym z wykorzystaniem wsparcia rówieśniczego. Opracowanie tej metody w oparciu o doświadczenia wybranych krajów, takich jak USA czy Wielka Brytania, oraz potwierdzenie jej skuteczności w teście obejmującym około 200 szkół ponadpodstawowych pozwoli na ocenę możliwości poszerzenia i uzupełnienia oferty działań na rzecz rozwoju środowiskowej opieki psychologicznej oraz psychoterapeutycznej skierowanej do dzieci i młodzieży,

doświadczających kryzysu psychicznego, oraz do ich rodzin. Przewidujemy, że ścisła współpraca młodzieży z osobami udzielającymi takiego wsparcia, tj. psychologami i pedagogami, przyczyni się do poprawy klimatu środowiska szkolnego, zwiększy zaufanie do nauczycieli oraz umożliwi wypracowanie dobrych praktyk w tym zakresie.

W ramach projektu uczniowie będą mogli również korzystać z aplikacji do monitorowania i zgłaszania sytuacji problemowych, co pozwoli na szybką reakcję w razie pojawiającego się kryzysu.

Konkursy SkillsPoland, EuroSkills i WorldSkills

Projekt „**Promocja kształcenia zawodowego poprzez krajowe i międzynarodowe konkursy umiejętności EuroSkills i WorldSkills**”, dotyczący promocji kształcenia zawodowego poprzez krajowe i międzynarodowe konkursy SkillsPoland, EuroSkills i WorldSkills, to kolejne przedsięwzięcie realizowane przez FRSE dzięki unijnemu wsparciu. Jego głównym celem jest podniesienie rangi edukacji zawodowej jako atrakcyjnej ścieżki kariery. W obliczu rosnącego zapotrzebowania na specjalistów w zawodach technicznych i przemysłowych konkursy te służą promocji edukacji zawodowej oraz współpracy między instytucjami edukacyjnymi a pracodawcami. Budżet projektu to blisko 30 mln zł, w tym unijne dofinansowanie wynosi ok. 24,7 mln zł.

W ramach konkursów wyłaniani są najlepsi młodzi zawodowcy, którzy następnie mogą reprezentować Polskę na arenie międzynarodowej. Ostatnie sukcesy polskich zawodników, którzy zdobyli medale na EuroSkills w Lyonie, pokazują ogromny potencjał tkwiący w młodych Polakach. FRSE chce, aby udział w konkursach umiejętności zawodowych SkillsPoland, czy to na etapie regionalnym czy krajowym, był wstępem do rozwijania kariery zawodowej na poziomie międzynarodowym, co wzmocni pozycję Polski na globalnym rynku pracy.

Uczenie się przez całe życie – wspieranie kompetencji dostosowanych do rynku pracy

Inny interesujący projekt, realizowany przez FRSE, nosi nazwę „**Rozwój współpracy i koordynacji w zakresie uczenia się przez całe życie**”. Promuje on ideę kształcenia ustawicznego wśród dorosłych oraz pozostałych grup wiekowych. Dzięki współpracy z uczelniami, instytucjami edukacyjnymi i przedsiębiorstwami inicjatywa ta umożliwia uczestnikom podnoszenie kwalifikacji zawodowych oraz dostosowanie kompetencji do zmieniających się wymagań rynku pracy.

W dłuższej perspektywie takie działania przyczynią się do budowania gospodarki opartej na wiedzy i innowacyjności, co jest kluczowe dla rozwoju kraju. Realizacja tego przedsięwzięcia o budżecie wynoszącym prawie 24 mln zł jest możliwa dzięki unijnemu dofinansowaniu w wysokości ok. 19,8 mln zł.

Nowe projekty, wdrażane przez Fundację Rozwoju Systemu Edukacji, stanowią odpowiedź na najważniejsze wyzwania współczesnego systemu edukacji – od wsparcia dla uczniów z trudnych środowisk, poprzez zdrowie psychiczne młodzieży, aż po międzynarodową mobilność i edukację zawodową. Przedsięwzięcia te nie tylko odpowiadają na bieżące potrzeby młodzieży, ale także stwarzają przestrzeń do kształtowania nowoczesnych, dobrze przygotowanych zawodowo i społecznie obywateli.

BARBARA PIĄTKOWSKA DE GRZYMAŁA

Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji

Aleje Jerozolimskie 142 A

02-305 Warszawa

tel. +48 22 463 10 00

e-mail: kontakt@frse.org.pl

www.frse.org.pl

Robotyka i programowanie w podkarpackich podstawówkach

Podkarpacki Zespół Placówek Wojewódzkich w Rzeszowie (jednostka edukacyjna województwa podkarpackiego) wspólnie z partnerami realizuje projekt RaP STEAM. Beneficjenci chcą wprowadzić do ponad 770 szkół podstawowych innowacyjne lekcje informatyki, w których wykorzystywane będą elementy robotyki i programowania.

Jeden z celów szczegółowych programu Fundusze Europejskie dla Podkarpacia 2021-2027 zakłada wspieranie nabywania kompetencji kluczowych, w tym – cyfrowych. Nie ulega wątpliwości, że w dobie rozwoju informatyki umiejętność konstruowania oraz programowania robotów jest bardzo pożądana, a jednocześnie trudna do zdobycia. Jak pokazują badania i raporty m.in. Podkarpackiego Centrum Edukacji Nauczycieli¹, uczniowie od lat wykazują duże zainteresowanie tego typu zajęciami. Niestety często ich przeprowadzenie w szkołach jest niemożliwe, gdyż brakuje nie tylko potrzebnego sprzętu, ale też nauczycieli przeszkolonych w zakresie prowadzenia warsztatów z robotyki czy programowania.

Odpowiedzią na te oczekiwania i wyzwania jest projekt „RaP STEAM – robotyka i programowanie w szkołach podstawowych z terenu województwa podkarpackiego”, realizowany przez Podkarpacki Zespół Placówek Wojewódzkich w Rzeszowie wraz z partnerami: Politechniką Rzeszowską im. Ignacego Łukasiewicza, Gminą Grodzisko Dolne oraz Wojewódzkim Domem Kultury w Rzeszowie. Przedsięwzięcie o wartości ponad 133 mln zł uzyskało dofinansowanie w wysokości ponad 113 mln zł z programu Fundusze Europejskie dla Podkarpacia 2021-2027 w ramach Działania 7.10 „Kształtowanie kompetencji w zakresie robotyki i programowania”. Projekt ma trwać do końca 2029 roku.

Nie tylko uczniowie nauczą się programować

Efektem RaP STEAM ma być lepsza jakość i efektywność edukacji w województwie podkarpackim oraz rozwój wśród uczniów kompetencji w zakresie robotyki oraz programowania.

¹ https://bip.przemysl.pl/download/attachment/66695/513-zal_2017_11_24_12_17_33_225.pdf

W klasach 4-8 szkół podstawowych uczestniczących w projekcie prowadzone będą innowacyjne lekcje informatyki z wykorzystaniem elementów robotyki edukacyjnej i programowania. Uczniowie będą mogli rozwijać swoje zainteresowania w tym temacie również na zajęciach pozalekcyjnych oraz uczestniczyć w szkoleniach przygotowujących do konkursów robotycznych, obozach robotycznych oraz warsztatach Green Farm STEAM w Podkarpackim Centrum Nauki Łukasiewicz.

Uczniowie, którzy wezmą udział w takich zajęciach, pozyskają kompetencje w obszarze logicznego myślenia, planowania, wnioskowania czy rozwiązywania problemów. Robotyka może też korzystnie wpłynąć na ich zainteresowanie przedmiotami ścisłymi. Zajęcia z robotyki uczą bowiem nie tylko programowania czy algorytmiki, ale umożliwiają praktyczne zastosowanie fizyki i matematyki. „Chcemy, aby uczniowie połączyli bakcyla. Naszym celem jest rozwijanie ich talentów w zakresie nauk ścisłych, matematyki i programowania” – powiedziała Krystyna Wróblewska, dyrektor Podkarpackiego Zespołu Placówek Wojewódzkich w Rzeszowie, w trakcie konferencji inaugurującej projekt, która odbyła się w kwietniu br.

RaP STEAM zakłada, że w wyniku innowacyjnych zajęć uczniowie rozwiną również swoje kompetencje miękkie. „Każdy projekt, który promuje rozwój robotyki i programowania, jest na wagę złota. Uczy on bowiem kreatywności, koordynacji pracy w grupie i współpracy, a także umożliwia nabycie umiejętności analitycznych oraz kompetencji niezbędnych w przyszłości. To wielka szansa dla młodych mieszkańców Podkarpacia, aby osiąść kwalifikacje, dzięki którym uczelnie będą między sobą rywalizować, aby przyjąć ich pod swoje skrzydła” – mówiła podkarpacka kurator oświaty Dorota Nowak-Maluchnik.

Z kolei Władysław Ortyl, marszałek województwa podkarpackiego, podkreślił, że projekt RaP STEAM jest rewolucyjny w kontekście sposobu nauczania dzieci i młodzieży: „Robotyka oraz programowanie to nauka logicznego myślenia, rozwiązywania problemów, pracy zespołowej. To tak naprawdę kształcenie przyszłych liderów, przygotowanie dzieci do zawodów przyszłości, do studiów inżynierskich, a później do wykorzystywania tego potencjału w pracy na rzecz gospodarki, w prężnie działających firmach, w których podstawą sukcesu są innowacje”.

Warunkiem przeprowadzenia zajęć jest wyposażenie szkół w odpowiedni sprzęt i oprogramowanie, aby mogły w nich powstać pracownie robotyczne. Zakupy zostaną sfinansowane w ramach unijnego projektu.

Niezbędne będzie również doksztalcenie nauczycieli, którzy wezmą udział w szkoleniach w ramach trzech ścieżek – programistycznej, programowania robotów oraz metodyczno-dydaktycznej. Wsparcie merytoryczne otrzyma też kadra zarządzająca szkoł. Dyrektorzy zostaną przeszkoleni w zakresie sprawowania nadzoru nad wdrażaną w ramach RaP STEAM innowacją pedagogiczną. Centra szkoleniowe w Podkarpackim Zespole Placówek Wojewódzkich w Rzeszowie oraz w gminie Grodzisko Dolne zostaną wyposażone w niezbędny sprzęt i oprogramowanie, aby kształcenie nauczycieli było możliwe.

Czym jest STEAM?

Podczas zajęć uczniowie będą pracować m.in. z robotami edukacyjnymi. To nic innego jak zabawki, które wykorzystuje się do nauki programowania i robotyki wśród dzieci w duchu STEAM. Ta kreatywna metoda edukacji opiera się na naukowym podejściu, technologii, inżynierii, sztuce i matematyce (ang. STEAM – Science, Technology, Engineering, Art and Mathematics). Jak podaje Wikipedia, programy STEAM uczą innowacyjności, krytycznego myślenia i wykorzystania inżynierii czy technologii w pomysłowych projektach. Pokazują, jak w sposób kreatywny podejść do rozwiązywania rzeczywistych problemów, wykorzystując nauki ścisłe.

Nawet 12 tysięcy uczniów i 2,5 tysiąca nauczycieli

W projekcie weźmie udział ponad 770 szkół – zarówno publicznych, jak i niepublicznych. W zajęciach będzie uczestniczyć od 8 do nawet 12 tysięcy uczniów i uczennic. Wsparciem zostanie również objętych ponad tysiąc przedstawicieli kadry zarządzającej szkół oraz 2,5 tysiąca nauczycieli i nauczycielek. Informacje o tym przedsięwzięciu znajdują się na stronie: www.rap.podkarpackie.pl.

DOMINIK KRZYSZTOFOWICZ

fot. Adobe Stock





fot. Adobe Stock

Modułowe e-podręczniki w szkołach

Ośrodek Rozwoju Edukacji przygotował i obecnie pilotażowo wdraża modułowe e-podręczniki dla szkół podstawowych. Umożliwią one nauczycielom bardziej elastyczną pracę z przerabianym w trakcie lekcji materiałem, a nawet – w razie zaistnienia takiej potrzeby – łączenie zagadnień z zakresu różnych przedmiotów podczas pojedynczych zajęć.

Już od kilku lat nauczyciele, rodzice oraz uczniowie mogą korzystać z tysięcy e-materiałów edukacyjnych udostępnionych na Zintegrowanej Platformie Edukacyjnej. Znajdują się na niej bezpłatne materiały do nauki od pierwszej klasy szkoły podstawowej do ostatniej klasy szkoły ponadpodstawowej. Ogromną zaletą portalu jest aktualność treści, które są przygotowywane przez specjalistów, zgodnie z aktualną podstawą programową. O użyteczności portalu świadczą statystyki. Platforma już w 2020 roku notowała odsłony na poziomie 2 milionów dziennie przy nawet 460 tysiącach użytkowników. Znajduje się na niej kilkanaście tysięcy e-materiałów dydaktycznych do kilkunastu przedmiotów.

Od niedawna na platformie dostępne są również tzw. modułowe e-podręczniki, powstałe w ramach zakończonego już projektu „**Tworzenie e-materiałów dydaktycznych do kształcenia ogólnego – etap III**”, zrealizowanego dzięki dofinansowaniu z Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020, Oś II – Efektywne polityki publiczne dla rynku pracy, gospodarki i edukacji, Działanie 2.10 „Wysoka jakość systemu oświaty”. Całkowita wartość przedsięwzięcia wyniosła ponad 13,3 mln zł, z czego ponad 11 mln zł pochodziło z Europejskiego Funduszu Społecznego.

Czym są modułowe e-podręczniki?

Interaktywny e-podręcznik dla szkół podstawowych jest zbudowany z modułów. Nauczyciel może go wykorzystywać w całości lub dowolnie modyfikować i dostosować do potrzeb swoich oraz uczniów. E-publicacja składa się z tzw. modułowych e-podręczników do 12 przedmiotów:

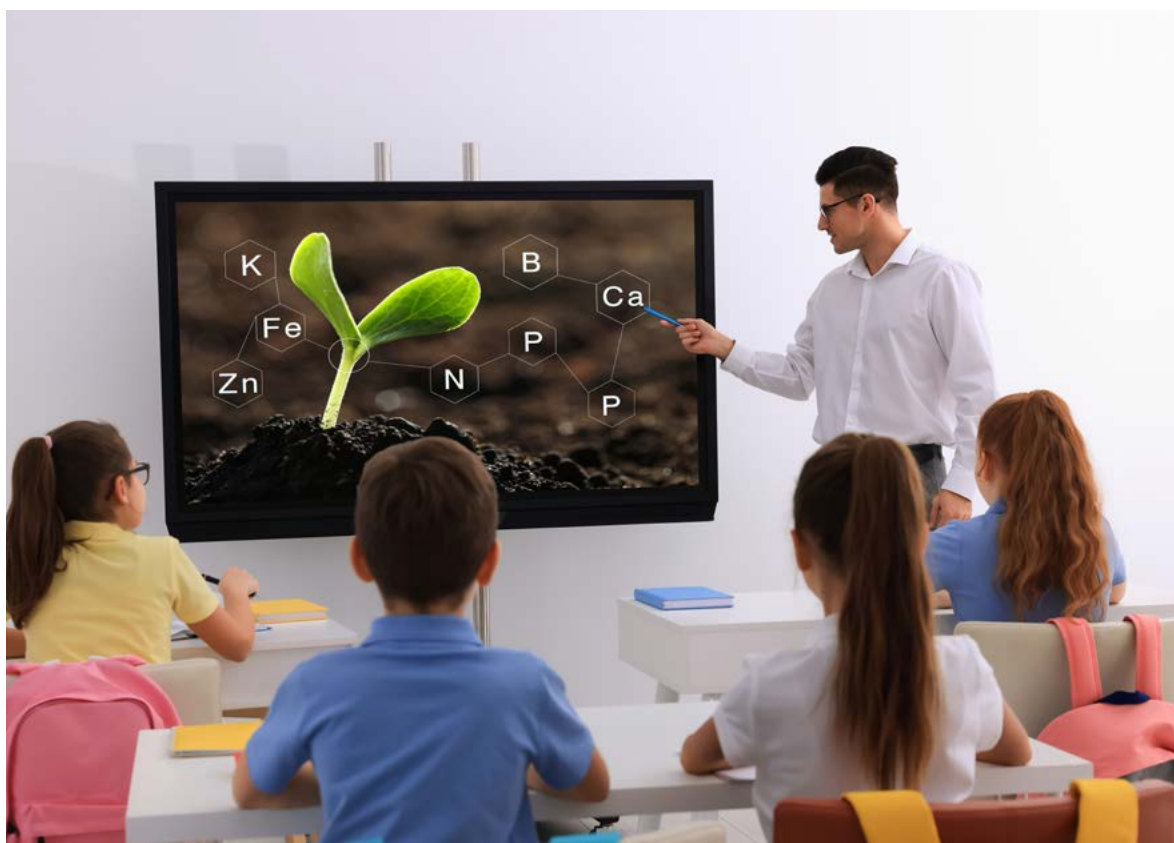
- języka polskiego – „Dobrze się składa”,
- matematyki – „Matematyka potrzebna każdemu”,
- geografii – „Geografia szyta na miarę geografów”,
- biologii – „Z biologią na ty”,
- przyrody – „Obserwator przyrody”,
- historii – „Dziedzictwo pokoleń”,
- fizyki – „Od atomu do Wszechświata”,
- chemii – „Poczuj chemię do chemii”,
- informatyki – „Cyfrowi tubylcy to my”,
- plastyki – „Wykreować siebie”,
- muzyki – „Z muzyką nam po drodze”,
- wiedzy o społeczeństwie – „Świat wokół nas”.

Ogromną zaletą modułowych e-podręczników jest ich dostępność w „chmurze”. Nie trzeba ich nosić. Łatwo je zaktualizować oraz dostosować do bieżących potrzeb nauczyciela i uczniów. Prowadzący zajęcia sam decyduje o kolejności wykorzystania poszczególnych modułów, czasie ich realizacji, a także może dodawać lub usuwać swoje materiały. Co jednak najważniejsze – nauczyciel może łączyć treści z zakresu różnych przedmiotów w trakcie prowadzonych zajęć i dzięki e-podręcznikom stosować różne narzędzia dydaktyczne, takie jak np. odwrócona klasa (zamiana ról pomiędzy nauczycielem a uczniami), metoda projektów, uczenie przez doświadczenie, grywalizacja itp.

Projekt wdrożeniowy

Aktualnie Ośrodek Rozwoju Edukacji realizuje projekt „**Pilotażowe wdrożenie modułowych e-podręczników oraz opracowanie założeń do zaawansowanych technologicznie e-materiałów wspierających nowoczesne metody nauczania i uczenia się**”. Wartość przedsięwzięcia wynosi ponad 30 mln zł, z czego ponad 25 mln zł stanowi dofinansowanie unijne z programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego w ramach Działania 01.04 „Rozwój systemu edukacji”.

Jedną z 12 szkół podstawowych, które biorą udział w projekcie, jest Szkoła Podstawowa im. bł. o. Anastazego Pankiewicza w Zespole Szkół w Nowotańcu. To placówka nietuzinkowa, której kadra nauczycielska chętnie angażuje się w różne inicjatywy edukacyjne i jest otwarta na innowacje. Dyrekcja bez wahania zgłosiła szkołę do projektu z nadzieją, że modułowe e-podręczniki ułatwią oraz uatrakcyjnią nauczycielom proces nauczania. W placówce prowadzony jest pilotaż modułu dotyczącego przedmiotu geografia. W ramach projektu szkoła otrzymała niezbędny sprzęt – w tym m.in. laptopy i tablicę multimedialną. Dzięki temu nauczyciele skuteczniej wykorzystują zasoby dostępne na Zintegrowanej Platformie Edukacyjnej, którymi zaczęli się posługiwać podczas pandemii i robią to do dzisiaj.



Pedagogów ze szkoły w Nowotańcu cieszy dostępność cyfrowa modułowych e-podręczników, gdyż umożliwi im ona lepsze zaspokojenie potrzeb uczniów z niepełnosprawnościami. Uważają też, że udział w pilotażu przyczyni się do ich rozwoju zawodowego i zwiększy efektywność pracy z uczniami¹.

W ramach projektu, oprócz pilotażowego wdrożenia poszczególnych modułów e-podręcznika do szkoły podstawowej z 12 przedmiotów – po jednym w każdej z 12 szkół, eksperci przygotowali dodatkowo 18 scenariuszy gier edukacyjnych i 197 scenariuszy e-materiałów. Na ich podstawie w przyszłości powstaną gry i pomoce multimedialne, które stworzą beneficjenci wybrani w konkursie przeprowadzonym przez Ministerstwo Edukacji Narodowej.

Modułowe e-podręczniki dla szkół średnich

Do tej pory na Zintegrowanej Platformie Edukacyjnej pojawiły się modułowe e-podręczniki dla szkół podstawowych. Docelowo mają być również dostępne materiały dla szkół średnich. Ich koncepcja jest już opracowywana w ramach opisywanego projektu, realizowanego przez Ośrodek Rozwoju Edukacji.

Powstanie e-podręcznik dla szkół średnich, na który będzie się składać 25 modułów (tzw. modułowych e-podręczników), odpowiadających 25 przedmiotom. Eksperci będą nad nimi pracować przez najbliższy rok, by następnie wdrożyć je na zasadzie pilotażu w szkołach wybranych w konkursie.

Cyfryzacja w szkołach – tak czy nie?

Modułowe e-podręczniki to z pewnością kolejny – po wyposażaniu szkół w sprzęt komputerowy i dostęp do szerokopasmowego Internetu – krok w stronę cyfryzacji nauczania w polskich szkołach. Całkowita cyfryzacja edukacji w Polsce zajmie z pewnością jeszcze wiele lat. Należy to robić jednak z uwagą, by ekrany w nauczaniu wprowadzać dopiero w starszych klasach szkół podstawowych, nie obciążając nimi przedszkolaków i uczniów nauczania początkowego.

DOMINIK KRZYSZTOFOWICZ

¹ Źródło: <https://ore.edu.pl/2024/10/najwazniejsi-sa-ludzie-bez-nich-sie-nie-da/>

Wspieranie rodziców i dzieci w komunikacji emocjonalnej

Zmiana – to jeden z kluczowych trendów współczesności. W związku z tym warto podejmować przedsięwzięcia edukacyjne, skierowane do dzieci, które pomogą przyszłym nastolatkom i dorosłym odnaleźć swoje miejsce w społeczeństwie oraz stawić czoła wyzwaniom, związanym z postępującą cyfryzacją, a także rozwojem technologii i sztucznej inteligencji.

Książka o emocjach, ogród przedszkolny, którego celem jest rozwój kompetencji matematycznych, pacynka ułatwiająca dzieciom mówienie o emocjach czy też baza pomysłów na scenariusze lekcji edukacyjnych (w tym aktywności rozwijające inteligencję emocjonalną u dzieci) – to tylko kilka z wielu efektów projektu „**Rozwój społecznych, matematycznych i językowych umiejętności wraz z inteligencją emocjonalną**”. Przedsięwzięcie trwało 2 lata i zostało zakończone w lutym 2024 roku. Jego realizacja była możliwa dzięki pozyskaniu dofinansowania w wysokości ponad 111 tys. euro z programu Erasmus Plus. Koordynatorem projektu było Niepubliczne Przedszkole Językowe SMYKI z miasta Tychy w województwie śląskim, a partnerami instytucje edukacyjne, w tym przedszkola i szkoły podstawowe z oddziałami przedszkolnymi, z pięciu krajów UE – Polski, Łotwy, Irlandii, Portugalii i Włoch.

Celem tej inicjatywy było m.in. rozbudowanie narzędzi i ulepszenie metodyki pracy z dziećmi w zakresie podnoszenia oraz wzmacniania kompetencji matematycznych, językowych i społecznych z wykorzystaniem nowoczesnych technologii informatycznych (w tym sztucznej inteligencji), a także rozwój inteligencji emocjonalnej wśród dzieci, w tym umiejętności samo-regulacji emocji. Istotne były zagadnienia związane z dbałością o środowisko naturalne oraz kreowanie edukacyjnej i ekologicznej przestrzeni na terenie placówek.

WAŻNE!

Kształtowanie inteligencji emocjonalnej od najmłodszych lat umożliwia efektywną komunikację i pozwala nabyć praktyczne umiejętności, które ułatwią sprostanie pod względem emocjonalnym wyzwaniom przyszłości.

W toku realizacji przedsięwzięcia nauczyciele z przedszkoli i szkół odbyli wizyty studyjne w instytucjach partnerskich. Obserwowali zajęcia, prowadzone przez ich kolegów i koleżanki w grupach przedszkolnych, a następnie prezentowali własne metody edukacji przedszkolaków, jak np. nauka przez zabawę.

Współpraca z rodzicami

Istotną rolę odegrali również rodzice 260 dzieci, które uczestniczyły w projekcie. Twórcom inicjatywy zależało bowiem nie tylko na stworzeniu przestrzeni sprzyjającej rozwojowi inteligencji emocjonalnej dzieci oraz podzieleniu się przez edukatorów pomysłami na gry i zabawy angażujące najmłodszych, ale również na tym, by rodzice nauczyli się uważnie obserwować swoje dzieci i reagować np. na nagłe wybuchy złości czy gniewu.

WAŻNE!

Nauczenie dzieci w przedszkolu, jak w bezpieczny i przyjazny sposób komunikować swoje emocje, nie wystarczy, by potrafiły efektywnie nimi zarządzać, wykorzystując przy tym np. mowę ciała. Niezbędne jest tutaj zaangażowanie rodziców, bo to oni najczęściej doświadczają złości, gniewu, a nawet hysterii swoich dzieci. Im lepiej i efektywniej zareagują, tym łatwiej będzie nauczyć dziecko wyrażania emocji w sposób, który nie rani i nie obraża rodziców, opiekunów w przedszkolu czy rówieśników.

Rodzice otrzymali niezbędne wsparcie merytoryczne, co wzmocniło ich motywację do współpracy. Uczestniczyli w indywidualnych oraz grupowych spotkaniach z psychologami. Uczyli się, jak z cierpliwością i empatią reagować na zachowania dzieci, gdy doświadczają negatywnych emocji. Dowiedzieli się, jak w takich sytuacjach skutecznie się komunikować i umieć dziecku wyjaśnić, co spowodowało jego stres i nieadekwatną reakcję.

Upowszechnianie efektów projektu

W ramach opisywanego przedsięwzięcia powstała baza pomysłów i aktywności rozwijających inteligencję emocjonalną u dzieci, wykorzystujących m.in. narzędzia technologii komputerowej. Na stronie internetowej <https://smyki.tychy.pl/przedszkole/nasze-projekty/> dostępne są scenariusze zajęć dotyczących nazywania emocji, kolorów oznaczających emocje oraz ich rozpoznawania, jak również radzenia sobie ze złością np. dzięki aktywności fizycznej.

WAŻNE!

O sukcesie projektu w ramach programu Erasmus Plus decydują nie tylko rezultaty przewidziane i wskazane we wniosku o dofinansowanie, ale także bogactwo powstałych materiałów informacyjnych, w tym zdjęć, filmów lub broszur, dokumentujących fakt, że np. warsztaty czy spotkania lub inne zaplanowane aktywności z udziałem partnerów przedsięwzięcia się odbyły.

Na dobre praktyki, wypracowane w toku realizacji projektu, składa się kilkadziesiąt plików, zawierających filmy, prezentacje oraz materiały edukacyjne. Niektóre z nich wykorzystują tzw. metodę opowiadania (ang. storytelling), która może być stosowana na rzecz rozwoju inteligencji emocjonalnej. Ciekawostką jest fakt, że każdy z partnerów projektu przygotował własny scenariusz zajęć z dziećmi. Polscy nauczyciele spośród dziewięciu konspektów mogą wybrać te, które najbardziej pasują do wieku dzieci oraz tematyki zajęć, jakie chcą dla nich przeprowadzić.

Sukces tej inicjatywy oraz informacje zdobyte podczas jej realizacji zachęciły konsorcjum projektowe, aby rozważyć dalszą współpracę i wzbogacić dobre praktyki o narzędzia edukacyjne wykorzystujące koncepcję uważności (ang. mindfulness), czyli umiejętności koncentracji uwagi na „tu i teraz”, oraz dobrego samopoczucia (ang. well-being), tj. budowania w sobie poczucia dobrostanu. To szansa na kontynuację i rozwinięcie tego przedsięwzięcia w ramach kolejnych naborów konkursowych programu Erasmus Plus. Projekt może również stanowić inspirację dla innych potencjalnych udziałowców i partnerów, którzy poszukują atrakcyjnych tematów dla swoich wniosków projektowych.

MAGDALENA POKRZYCKA-WALCZAK

fot. Adobe Stock





fot. Adobe Stock

Edukacja w programie FERS: mobilność ponadnarodowa

Rzeszów, Żyrardów, Warszawa, Łódź, Poznań i Białogard – te miasta podejmą się w najbliższym czasie odbetonowania swoich terenów. Na ten cel otrzymają w sumie 36 mln zł dofinansowania z Unii Europejskiej.

Edukacja jest jednym z kluczowych aspektów życia człowieka, szczególnie w dzisiejszych czasach, kiedy kształcenie się, pozyskiwanie wiedzy oraz stały rozwój są bardziej powszechne niż kiedykolwiek wcześniej. Inwestowanie w swój rozwój osobisty to przywilej, z którego każdy z nas powinien korzystać nie tylko ze względu na pozyskiwanie nowych umiejętności wyróżniających nas na rynku pracy, ale też dla naszej własnej satysfakcji i poszerzania horyzontów.

Dzisiejsza edukacja, a także wizja współczesnego człowieka, nie ogranicza się do terytoriów poszczególnych krajów. Każdy z nas może bowiem sięgnąć dalej, poza granice państwa, a nawet – za morze czy ocean. Powszechność edukacji oraz zjawisko globalizacji wymaga od nas coraz nowocześniejszych rozwiązań, umożliwiających podniesienie jakości wykształcenia najmłodszego pokolenia,

by jego przedstawiciele byli lepiej przygotowani na wyzwania stawiane im przez galopująco rozwijający się świat. Jednym z takich rozwiązań jest mobilność ponadnarodowa. Taką samą nazwę nosi Działanie 1.7 Priorytetu I Umiejętności w programie Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego 2021-2027 (FERS).

FERS to program wspierający rozwój społeczny i gospodarczy kraju, którego celem jest m.in. poprawa sytuacji uczestników rynku pracy, zwiększenie dostępności dla osób ze szczególnymi potrzebami, zapewnienie opieki nad dziećmi, podniesienie jakości edukacji i rozwój kompetencji, integracja społeczna, a także rozwój usług społecznych i ekonomii społecznej oraz ochrony zdrowia. FERS stanowi element szerszej polityki Unii Europejskiej na rzecz modernizacji systemów edukacyjnych w krajach członkowskich oraz krajach sąsiednich, tworzenia lepszych warunków do międzynarodowej współpracy edukacyjnej, jak również podnoszenia kompetencji obywateli, a szczególnie młodych ludzi.

Powszechnie znany program Erasmus Plus, prowadzony w Polsce przez Fundację Rozwoju Systemu Edukacji, pełniącą funkcję Narodowej Agencji Erasmus Plus i Europejskiego Korpusu Solidarności, umożliwia uczniom, studentom oraz nauczycielom wyjazd do licznych krajów europejskich w celu rozwijania swoich umiejętności językowych, poznania różnych modeli w obszarze edukacji i kultury, a także zintegrowania się z osobami z innych krajów. Z uwagi na fakt, że budżet programu jest ograniczony, a zainteresowanie Erasmusem Plus bardzo duże, wiele szkół nie kwalifikuje się do dofinansowania za pierwszym razem i zostaje ujętych na listach rezerwowych, które często są bardzo długie.

Rozwiązanie tego problemu może dać program FERS, który w ramach wspomnianego wcześniej Działania 1.7 współpracuje z Fundacją Rozwoju Systemu Edukacji (FRSE), realizując na zasadach programu Erasmus Plus dwa projekty mobilnościowe pn. **„Zagraniczna mobilność edukacyjna uczniów i kadry edukacji szkolnej”** oraz **„Zagraniczna mobilność edukacyjna uczniów i absolwentów oraz kadry kształcenia zawodowego”**. W czerwcu 2023 roku FRSE oraz Centrum Projektów Europejskich, pełniące funkcję Instytucji Pośredniczącej programu FERS dla Działania 1.1 i 1.7 podpisały umowy o dofinansowanie obu projektów, których budżet wynosi odpowiednio ok. 113,2 mln zł oraz 213,8 mln zł. Przedsięwzięcia te są w 82,52 proc. finansowane z Funduszy Europejskich.

Przedsięwzięcie „Zagraniczna mobilność edukacyjna uczniów i kadry edukacji szkolnej” koncentruje się na wsparciu uczniów i uczennic, którzy należą do grona

osób o mniejszych szansach edukacyjnych (związanych np. z trudnościami w nauce, niepełnosprawnością, niekorzystną sytuacją finansową czy ograniczoną możliwością wyjazdu za granicę), natomiast projekt „Zagraniczna mobilność edukacyjna uczniów i absolwentów oraz kadry kształcenia zawodowego” skierowany jest do uczniów i uczennic korzystających z kształcenia oraz szkolenia zawodowego podstawowego oraz ustawicznego kształcenia i szkolenia zawodowego, a także absolwentów i absolwentek, którzy ukończyli staż w ciągu 12 miesięcy od zakończenia nauki. Dotychczasowe doświadczenie pokazuje, że dzięki uczestnictwie w takich inicjatywach młodzi ludzie rozwijają swoje umiejętności analityczne i zdolność logicznego myślenia, co pozytywnie wpływa na rozumienie przez nich otaczającego świata. Poszerzają też swoje kompetencje obywatelskie, zwiększając świadomość społeczną i rozumienie roli obywatela oraz wiążącej się z nią odpowiedzialności społecznej. Dzięki kontaktom z rówieśnikami z innych krajów oraz działaniom podejmowanym w ramach międzynarodowych zespołów uczą się współpracy, otwartości, tolerancji, organizacji pracy oraz rozwijają swoją inteligencję emocjonalną. Budują również kompetencje językowe. Ucząc się tych samych przedmiotów co w Polsce, ale z innej perspektywy lub z zastosowaniem innego podejścia, poszerzają swoje horyzonty myślowe, co sprzyja lepszej edukacji. Mają okazję korzystać z wiedzy oraz doświadczenia wykwalifikowanych i wybitnych specjalistów w różnych dziedzinach, co umożliwia im rozwinąć własny potencjał. Zdobywanie czy szlifowanie umiejętności nie tylko w kraju, ale i za granicą ma dużą wartość dla kształtowania młodego człowieka. Podnosząc kompetencje, młodzi ludzie zwiększają swoje szanse na rynku pracy.

Projekty realizowane w ramach Działania 1.7 obejmują wsparciem również nauczycieli edukacji szkolnej, edukatorów prowadzących kształcenie lub szkolenia, a także ekspertów niebędących nauczycielami, którzy zajmują się kształceniem lub szkoleniem zawodowym albo ustawicznym kształceniem lub szkoleniem zawodowym. Z uwagi na fakt, że funkcjonujemy w dynamicznie zmieniającym się środowisku, w którym umiejętności cyfrowe, językowe czy też przetwarzania informacji są niezbędne do pełnego uczestnictwa w edukacji i funkcjonowania w codziennym życiu, niezmiennie ważne jest, aby kadra kształcenia szkolnego oraz zawodowego systematycznie pogłębiała swoje kompetencje. Chcąc dostosować się do potrzeb oraz wymagań nowoczesnego ucznia, edukatorzy potrzebują narzędzi oraz wsparcia, aby efektywnie angażować młodych ludzi i umożliwiać im zdobywanie niezbędnych kompetencji. Chodzi o to, aby byli oni lepiej przygotowani do odbioru i przetwarzania informacji, stając się bardziej świadomymi uczestnikami procesów edukacyjnych. W ramach projektów nauczyciele mają możliwość korzystania

z zagranicznych wyjazdów edukacyjnych. Jest to dla nich okazja do wymiany doświadczeń i rozwoju zawodowego. Podczas kursów oraz szkoleń poznają nowe metody dydaktyczne, odmienne systemy edukacyjne oraz wyzwania związane z nauczaniem w różnych środowiskach kulturowych. Obserwują pracę swoich kolegów w placówkach edukacyjnych za granicą. Mają także możliwość prowadzenia zajęć w szkołach partnerskich, co sprzyja nabyciu przez nich praktycznego doświadczenia. Takie wyjazdy sprzyjają kreatywnemu podejściu do własnej pracy dydaktycznej, jak również motywują do adaptacji nowych, bardziej efektywnych metod nauczania we własnym środowisku – w swoich rodzimych placówkach. Stanowią też okazję do nawiązania międzynarodowej współpracy edukacyjnej.

Projekty umożliwiające mobilność ponadnarodową to szansa na wymianę dobrych praktyk i rozwój kompetencji międzykulturowych. Sukces nie jest jednak przypisany do każdego przedsięwzięcia automatycznie. Każdemu wyjazdowi towarzyszy rzetelne przygotowanie uczestników – np. poprzez tzw. wizyty przygotowawcze, które odgrywają kluczową rolę w organizacji działań związanych z mobilnością.



Dzięki nim możliwe jest dokładne zaplanowanie poszczególnych etapów oraz zadań, co minimalizuje ryzyko nieporozumień czy problemów logistycznych. W trakcie takich wizyt pracownicy organizacji wysyłającej uczestników mogą osobiście zapoznać się z partnerami zagranicznymi oraz miejscem docelowym, a także ustalić szczegóły dotyczące programu, zakwaterowania i harmonogramu zajęć. Bezpośrednia wymiana informacji oraz wstępne omówienie oczekiwań obu stron sprawiają, że realizacja projektu przebiega płynnie i efektywnie. Wizyty przygotowawcze budują także partnerstwo oparte na zaufaniu, co sprzyja długofalowej współpracy oraz zwiększa szanse na sukces całego przedsięwzięcia. Niejednokrotnie nawiązywane są wieloletnie relacje pomiędzy polskimi a zagranicznymi szkołami, co umożliwia ciągłą wymianę doświadczeń, jak również sprzyja rozwojowi naszego systemu edukacji. To nieoceniana wartość zarówno dla uczniów, jak i nauczycieli.

Mobilność ponadnarodowa stanowi ogromny wkład w rozwój młodych ludzi oraz polską edukację, co przekłada się również na dobrostan całego naszego społeczeństwa. Ze względu na dużą wartość merytoryczną i społeczną obu projektów planowana jest ich kontynuacja. W listopadzie 2024 roku podczas uroczystej konferencji, zatytułowanej „FERS w FRSE: Nowe Horyzonty Edukacji” zawarta została umowa o dofinansowanie projektu **„Zagraniczna mobilność edukacyjna uczniów i absolwentów oraz kadry kształcenia zawodowego (VET-2)”**, który stanowi kontynuację inicjatywy „Zagraniczna mobilność edukacyjna uczniów i absolwentów oraz kadry kształcenia zawodowego”. W 2025 roku planowane jest natomiast zawarcie umowy o dofinansowanie przedsięwzięcia stanowiącego kontynuację projektu „Zagraniczna mobilność edukacyjna uczniów i kadry edukacji szkolnej”.

WERONIKA LIPÍŃSKA

Wydział Projektów EFS

Centrum Projektów Europejskich



fot. Adobe Stock

Sztuka radzenia sobie z przemocą – projekt UE dla uczniów i nauczycieli

Na trójkę dzieci w wieku szkolnym przypada jedno, które doświadcza przemocy psychicznej lub fizycznej ze strony rówieśników. To ogromny problem i wyzwanie dla edukacji szkolnej w UE. Istotnym wsparciem dla nauczycieli, którzy dostrzegają konieczność podjęcia starań, by przeciwdziałać znęcaniu się psychicznemu lub fizycznemu uczniów między sobą, mogą być podręczniki, filmy edukacyjne i tzw. dobre praktyki w zakresie działań wspierających tonowanie emocji uczniów.

Szybkie tempo życia, nielimitowany dostęp do mediów społecznościowych i gier, stres spowodowany pandemią oraz brakiem relacji z rówieśnikami, zwłaszcza na etapie rozpoczęcia nauki w szkole podstawowej, mogą być przyczyną problemów emocjonalnych dzieci i młodzieży. Niewystarczające wsparcie rodzinne czy pedagogiczne, niewłaściwa komunikacja lub jej brak, jak również nagromadzone emocje mogą destrukcyjnie wpłynąć na psychikę dziecka lub nastolatka. Rosnący

poziom frustracji często przekłada się na przemoc wobec innych – zazwyczaj rówieśników. W związku z tym konieczne jest podjęcie konkretnych działań, by skuteczniej niż do tej pory radzić sobie z rosnącym poziomem agresji i przemocy – zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży szkolnej. Właśnie tego zagadnienia dotyczy projekt „**Sztuka przeciwko przemocy**”, który otrzymał dofinansowanie w wysokości ponad 162 tys. euro ze środków programu Erasmus Plus.

Istotna międzynarodowa współpraca ekspertów

Przedsięwzięcie zostało zrealizowane przez międzynarodowe konsorcjum organizacji oraz instytucji edukacyjnych z Polski, Grecji, Bułgarii, Rumunii, Hiszpanii i Wielkiej Brytanii. Liderem projektu było Krakowskie Centrum Zarządzania i Administracji sp. z o.o. Uczestniczyli w nim pracownicy centrów kształcenia nauczycieli, naukowcy, a także przedstawiciele szkół i organizacji pozarządowych specjalizujących się w pracy z dziećmi. Na podstawie dostępnych badań naukowych przyjęto założenie, że przemoc o charakterze bezpośrednim ma miejsce głównie w młodszych klasach i przejawia się np. w kopaniu czy popychaniu. Z kolei tzw. niebezpośrednia forma przemocy częściej występuje wśród starszych uczniów i polega na wykluczaniu z grupy oraz przemocy psychicznej. Przemoc bezpośrednia jest charakterystyczna dla chłopców, natomiast manipulację i zastraszanie częściej stosują dziewczynki. W ramach projektu opracowany został specjalny podręcznik, który przygotowano w oparciu o wyniki badań dotyczących przemocy psychicznej i fizycznej w szkole, przeprowadzonych przez uznanych europejskich naukowców. Uwzględniono w nim również dobre praktyki z poszczególnych krajów uczestniczących w projekcie.

Sztuka przeciwko przemocy – diagnoza i wskazówki dla nauczycieli

Podręcznik „Sztuka przeciwko przemocy – jak wykorzystać ekspresję artystyczną w działaniach przeciwko przemocy rówieśniczej” zawiera szczegółową analizę tego zjawiska. Wskazuje, jakie są przyczyny znęcania się psychicznego lub fizycznego w placówkach edukacyjnych. Zawiera porady oraz rekomendacje dla nauczycieli, w jaki sposób w miarę wcześnie wykryć pierwsze symptomy wskazujące na fakt, że dziecko może być ofiarą przemocy rówieśniczej lub jej sprawcą. W publikacji opisano m.in. dziesięć zasad, jak efektywnie zapobiegać przemocy w szkole. Znajdują się też w niej zalecenia dla edukatorów, jak mogą oni zbudować i utrzymać pozytywną relację z uczniami. Podkreślono znaczenie komunikacji w tym procesie oraz włączanie i angażowanie w nią wszystkich uczestników środowiska edukacyjnego.

WAŻNE!

Pierwszym krokiem do zdiagnozowania, a następnie rozwiązania problemu przemocy jest komunikacja. Przede wszystkim konieczne jest wysłuchanie zarówno ofiary, jak i sprawcy, a także osób postronnych, będących świadkami przemocy.

Istotną rolę w radzeniu sobie z przemocą psychiczną i fizyczną w szkole odgrywa aktywność twórcza. Może to być plastyka, muzyka, literatura lub teatr. Istnieją już dowody naukowe na skuteczność metod twórczych w traumie psychicznej, a przemoc, zwłaszcza długotrwała, oznacza traumę dla osoby jej doświadczającej, a zatem również dla dziecka w szkole. Dzięki arteterapii, czyli połączeniu sztuki i psychologii, młody człowiek otrzymuje szansę na wyrażenie emocji w wybranej przez siebie formie w zależności od własnych predyspozycji czy zainteresowań. Arteterapia sprawdza się zarówno w odniesieniu do grupy, jak i jednostki, np. w przypadku konkretnego, doświadczonego przemocą, ucznia.

fot. Adobe Stock



WAŻNE!

Arteterapia pozwala wyciszyć emocje oraz wyrazić problem doznawanej przemocy za pomocą konkretnych form artystycznych. Ewentualne „odczytanie” przeżyć, towarzyszących traumie aktualnie przeżywanej przez dziecko nękanie lub zastraszane przez rówieśników, warto pozostawić psychologowi szkolnemu.

Zastosowanie metody rozwiązywania konfliktów pomiędzy uczniami poprzez sztukę efektywnie poprawia komunikację między rówieśnikami, sprzyja wzajemnej akceptacji, pozwala na zwiększenie motywacji do współpracy i zaangażowania w życie klasy oraz szkoły.

Sztuka kulinarna jako forma terapii

Sztukę kulinarną również można postrzegać jako formę arteterapii, gdyż przygotowywanie jedzenia może pełnić funkcję terapeutyczną. Jak wskazują eksperci, dzięki zaangażowaniu w tworzenie potraw uczniowie zdobywają nowe umiejętności poznawcze, takie jak: koncentracja, komunikacja interpersonalna, samoświadomość i budowanie poczucia własnej wartości. Podobnie jak w przypadku psychologicznego treningu uważności również w sztuce kulinarnej w szkole liczy się skupienie na momencie gotowania.

WAŻNE!

Zaangażowanie wszystkich uczniów w klasie we wspólne gotowanie buduje poczucie przynależności do grupy, co jest niezmiernie istotne w tworzeniu przyjaznego środowiska, gdzie nie ma miejsca na przemoc.

W podręczniku nauczyciele znajdą wskazówki, jak przygotować uczniów do terapeutycznych zajęć kulinarnych, a także gotowe przepisy na dania, których przygotowanie nie trwa długo, a pozwala efektywnie przeprowadzić proces tworzenia dobrych, zdrowych relacji, opartych na zaufaniu i wsparciu. Chodzi tu zarówno o relacje pomiędzy uczniami, jak i między nauczycielem a wychowankami. Czas przygotowywania potraw to również okazja do podjęcia trudnych rozmów o emocjach, problemach i wyzwaniach. To, jakie będą efekty takiej terapii, zależy przede wszystkim od nauczyciela, bo to on inicjuje proces, tworzy odpowiednie warunki do jego realizacji oraz jest osobą, która z życzliwością i uwagą wspiera uczniów w czasie tworzenia przez nich wytworów kulinarnych.

WAŻNE!

Warto, aby nauczyciel przy wyborze formy arteterapii skorzystał z pomocy psychologa. Obraz, rzeźba czy pizza, która powstają w jej efekcie nie są tak istotne, jak emocje, które towarzyszą tworzeniu dzieła. Najważniejsze są: gotowość uczniów do współpracy i jej jakość, a przede wszystkim możliwość rozwiązywania emocjonalnych problemów, z jakimi borykają się uczniowie.

Jeżeli terapia poprzez sztukę ma za zadanie zintegrować klasę i zapobiec zjawisku przemocy psychicznej lub fizycznej, to wystarczy co jakiś czas realizować inicjatywy wymagające współpracy pomiędzy uczniami, np. przy tworzeniu spektaklu teatralnego czy książki, którą można wydrukować, aby był widoczny efekt pracy zespołowej uczniów. W sytuacji, gdy arteterapia ma służyć diagnostyce problemu znęcania się psychicznego lub fizycznego, konieczne jest przygotowanie przez nauczyciela scenariusza zajęć, a potem – zapisywanie reakcji osoby, która doznała przemocy lub jest sprawcą znęcania się. Zapis powinien zostać przedstawiony psychologowi, aby na jego podstawie zaproponował konkretne działania wspierające danego ucznia oraz całą klasę. Oddziaływaniem terapeutycznym powinni zostać objęci nie tylko ofiara przemocy i sprawca, lecz również tzw. bierni obserwatorzy przemocy. Brak reakcji na przemoc przyczynia się bowiem do eskalacji problemu, co może doprowadzić do poważnych, negatywnych skutków, które odczuwają zarówno uczniowie, jak i nauczyciel – wychowawca oraz całe grono pedagogiczne placówki edukacyjnej.

Konieczna współpraca nauczycieli i uczniów

Podręcznik prezentuje unikalne spojrzenie ekspertów na zagadnienie przemocy psychicznej i fizycznej z perspektywy dziecka jako ofiary, jako sprawcy oraz jako obserwatora. Publikacja zachęca nauczycieli, aby wykorzystali własną kreatywność i poprzez arteterapię zapobiegali przemocy lub ograniczali jej skutki. Warto, aby w działania terapeutyczne byli zaangażowani rodzice uczniów. Często to właśnie oni najszybciej dostrzegają pierwsze niepokojące oznaki w zachowaniu swoich dzieci, a także mogą doradzić nauczycielowi, w jaki sposób najbardziej efektywnie zmniejszyć stan pobudzenia emocjonalnego ich dziecka – zarówno wtedy, gdy występuje ono w roli ofiary, jak i sprawcy przemocy. Cel tej współpracy stanowi oczywiście stworzenie zdrowej atmosfery w szkole.

Publikacja jest dostępna w kilku wersjach językowych – polskiej, angielskiej, hiszpańskiej, bułgarskiej, rumuńskiej i greckiej.

Rodzime wydanie znajduje się pod linkiem: https://ec.europa.eu/programmes/erasmus-plus/project-result-content/3001db4a-3466-42b5-9eec-df3f9af90ebd/AAB_Handbook_PL_PR.pdf.

Zestawy szkoleniowe

Oprócz podręcznika nauczyciele zainteresowani doskonaleniem swojej wiedzy oraz umiejętności w zakresie przeciwdziałania przemocy psychicznej i fizycznej mogą korzystać z zestawu szkoleniowego, w skład którego wchodzi opracowania edukacyjne, opisujące narzędzia do wykorzystania w pracy z dziećmi doświadczającymi przemocy. Każde z opracowań ma formę sesji szkoleniowej ze specjalnymi wytycznymi „krok po kroku”, uwzględniającymi cele i zadania dla nauczyciela oraz ucznia.

Kurs e-learningowy

W ramach projektu opracowany został kurs specjalistyczny obejmujący zagadnienia związane z przeciwdziałaniem przemocy, w tym:

- charakterystykę typów przemocy psychicznej i fizycznej,
- opis pierwszych symptomów przemocy oraz krótko- i długoterminowych skutków tego zjawiska,
- porady ekspertów dla nauczycieli m.in. na temat sposobów tworzenia przyjaznej atmosfery w klasie,
- praktyczne wskazówki związane z wykorzystaniem możliwości, jakie oferuje sztuka cyfrowa czy „opowiadanie historii” (tzw. story-telling).

Kurs na platformie e-learningowej może stanowić inspirację do przygotowania własnych materiałów przez nauczycieli.

To również pomocne narzędzie edukacyjne dla rodziców, których dzieci doświadczają przemocy lub same tę przemoc stosują.

Materiały do nauki

Najbardziej poruszający przekaz znajduje się w dostępnych materiałach projektowych dla nauczycieli i rodziców. To krótka historia przemocy psychicznej opowiedziana w formie komiksów przez dzieci, które jej doświadczyły.

Jak zapewniają twórcy projektu i jego uczestnicy, ich celem, jako zespołu projektowego, jest, aby dzieci, które doświadczają znęcania się i są ofiarami przemocy, stały się ekspertami do spraw przemocy w szkole. Materiały, które powstały w ramach opisanego w niniejszym artykule przedsięwzięcia, pomogą zaangażować szerokie grono nauczycieli i rodziców w proces zwalczania przemocy w szkole. Z tego względu inicjatywa ta została doceniona przez Komisję Europejską – podręcznik dla nauczycieli znalazł się na stronie Komisji Europejskiej jako dobra praktyka.

MAGDALENA POKRZYCKA-WALCZAK

fot. Adobe Stock



Generator innowacji dla seniorów

Starzejące się polskie społeczeństwo stawia przed instytucjami, organizacjami i kolejnymi pokoleniami wiele wyzwań, którym będzie trzeba sprostać.

Czasami nie wymaga to dużych nakładów środków, a jedynie chęci. Pokazali to uczestnicy drugiej edycji projektu „Generator Innowacji. Sieci wsparcia”, którzy przygotowali i przetestowali swoje innowacyjne pomysły wspierające seniorów w różnych aspektach ich życia.

Dane Głównego Urzędu Statystycznego nieubłagalnie pokazują, że ponad 20 proc. Polaków jest w wieku 65 lat i starszych. W 2007 roku ten odsetek był zdecydowanie mniejszy i wynosił nieco ponad 13 proc. Pokazuje to, że żyjemy w starzejącym się społeczeństwie. Autorzy raportu Unii Metropolii Polskich im. Pawła Adamowicza „Młodszy nie będziemy. Miasta wobec starzenia się ludności”¹ z października 2022 roku zwracają uwagę na wyzwania, które są związane z procesem starzenia się miejskich populacji. To zarówno kwestia polityki zdrowotnej czy mieszkaniowej, jak i wspierania aktywności seniorów.

Poszukiwaniu innowacji, które odpowiedzą na potrzeby osób starszych, służy inicjatywa „**Generator Innowacji. Sieci wsparcia**”. Realizowana jest ona od 2016 roku przez Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „ę” oraz PCG Polska (pomysł PCG na innowację pn. „Recepta na życie” w pierwszej odsłonie projektu został wybrany do dofinansowania i z powodzeniem przetestowany, dopiero później PCG włączyło się we wdrożenie całego przedsięwzięcia).

W tym roku ruszyła kolejna edycja projektu pn. „**Generator Innowacji. Sieci wsparcia 3**”. Inicjatywa otrzymała dofinansowanie w wysokości ponad 9,2 mln zł z programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego 2021-2027, a chętni mogli do końca października br. zgłaszać swoje pomysły na innowacyjne rozwiązania dotyczące włączenia seniorów w życie społeczne, wspierania ich w życiu codziennym, ulepszania usług instytucji, by były im bardziej przyjazne i odznaczały się lepszą jakością. Spośród wszystkich zgłoszonych pomysłów zostanie wyselekcjonowanych 38 nowatorskich rozwiązań, a 4 z nich zostaną

¹ Źródło: <https://metropolie.pl/artukul/raport-ump-miasta-wobec-starzenia-sie-mieszkancow-1>

dodatkowo wybrane do akceleracji, czyli udoskonalenia, rozwinięcia i przygotowania do wdrożenia na szerszą skalę.

W ramach zakończonego już projektu „**Generator Innowacji. Sieci wsparcia 2**” przetestowanych zostało 55 innowacji społecznych na rzecz osób starszych, a spośród nich 7 zostało wskazanych do upowszechnienia, by zachęcić organizacje, instytucje i firmy do ich wdrożenia. Nim poznamy innowacje wybrane w ramach obecnie prowadzonej edycji Generatorsa, przypomnimy kilka ciekawych pomysłów z poprzedniej.

Ptasi terapeuci

Ewa Rumińska (doktor nauk weterynaryjnych) wraz z Aleksandrą Jabłońską (psychoterapeutką) wpadły na pomysł ornitoterapii, czyli terapii w towarzystwie dzikich ptaków. Korzyści są po obu stronach. Osoby starsze wzmacniają swoje poczucie sprawstwa i poprawiają nastrój, a ptaki szybciej przyzwyczajają się do nowych warunków życia.

Zgodnie z założeniami autorek innowacji mogą ją wdrożyć m.in. kluby seniora, domy pomocy społecznej, uniwersytety trzeciego wieku oraz ośrodki rehabilitacji dzikich zwierząt. Najpierw należy przygotować ośrodek rehabilitacji

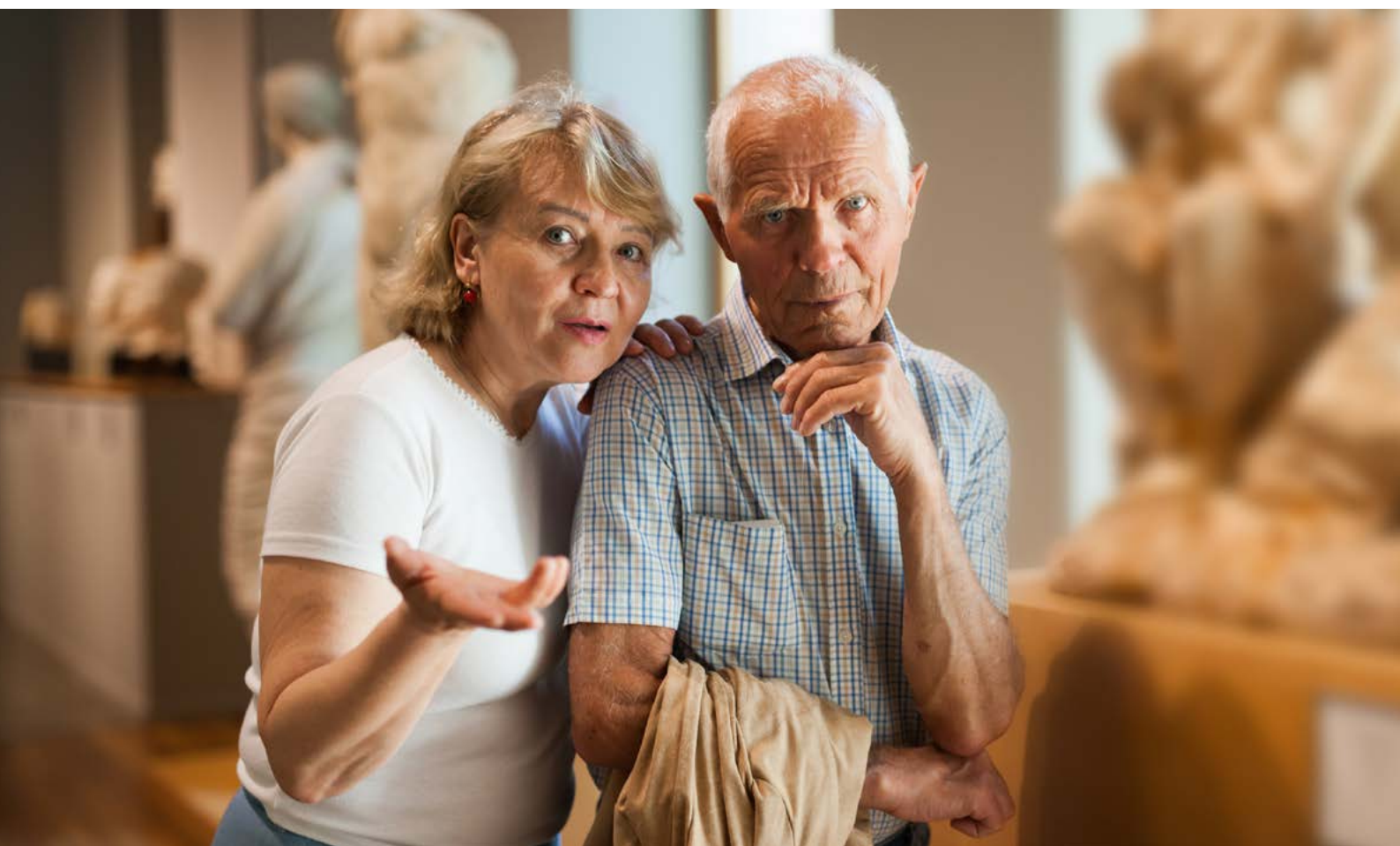


fot. Adobe Stock

dzikich zwierząt na przyjęcie seniorów, którzy będą pełnić rolę wolontariuszy. Niezbędnym jest dostosowanie przestrzeni do potrzeb osób starszych, często z niepełnosprawnościami. Przydadzą się podpórki, miejsca do siedzenia, laski ułatwiające poruszanie się po ośrodku. Drugi etap polega na nawiązaniu kontaktu z instytucjami zajmującymi się seniorami. Kolejny krok to budowa zespołu odpowiedzialnego za znalezienie wolontariuszy, przy czym warto wyznaczyć koordynatora projektu oraz zaangażować psychologa. W następnej kolejności należy zaprezentować pomysł placówce zajmującej się seniorami, a także samym seniorom, przybliżając korzyści płynące ze współpracy z ośrodkiem rehabilitacji dzikich zwierząt. Gdy innowacja zostanie wdrożona, a osoby starsze zapoznają się ze swoimi pierzastymi podopiecznymi i spędzą z nimi trochę czasu, warto zorganizować spotkanie integracyjne – ognisko lub piknik – by podsumować wrażenia i pomyśleć o kontynuowaniu działań.

Test innowacji, przeprowadzony w ramach Generатора Innowacji, pokazał, że uczestnicy doświadczyli wielu pozytywnych emocji w związku z udziałem w tym przedsięwzięciu. Seniorzy wzmocnili swoją więź z naturą, uwierzyli we własne możliwości i nabyli nowe umiejętności. Ptaki z kolei ucieszyły się z zabawek ręcznie wykonanych przez seniorów, co pozytywnie wpłynęło na ich samopoczucie i rehabilitację.

fot. Adobe Stock



Muzeum Pamięci

Marzena Wójcika, założycielka domu dziennego pobytu dla osób z dysfunkcjami neurologicznymi, pierwszej tego typu niepublicznej placówki w Warszawie, razem z Magdaleną Zarębą, pielęgniarką paliatywną, wpadły na pomysł, by stworzyć osobom z chorobami otępiennymi możliwość obcowania ze sztuką, a edukatorów muzealnych wyposażyć w wiedzę niezbędną do pracy z takimi osobami.

Innowacja ma się przyczynić do zmniejszenia izolacji społecznej seniorów z tego typu schorzeniami, przynosząc im radość i uśmiech na twarzy, a przy okazji zapewniając chwilę wytchnienia ich opiekunom.

Autorki innowacji kierują swój pomysł przede wszystkim do muzeów, galerii sztuki, domów kultury, ale też do osób indywidualnych, które są edukatorami w muzeach, oraz członków lokalnych stowarzyszeń działających z osobami zmagającymi się z chorobami otępiennymi, wolontariuszy i opiekunów seniorów.

Dla instytucji oraz osób zainteresowanych tą innowacją został przygotowany poradnik „Warsztaty muzealne dla osób z chorobami otępiennymi”, który jest dostępny pod linkiem: https://serwer2006912.home.pl/sw2/wp-content/uploads/2023/02/625_1.-Poradnik.pdf. Znajdują się w nim szczegółowe informacje, jak innowację wdrożyć – od zbudowania

fot. Adobe Stock



zespołu, przez wyposażenie go w wiedzę na temat chorób otępiennych, aż do przeprowadzenia warsztatów z seniorami.

Czy ta innowacja działa? Test pokazał, że tak. Osoby starsze odczuły poprawę nastroju, odeszły od codziennego schematu i wzrosło ich poczucie własnej wartości.

Psychoseksualność seniorów

Magda Ostrowska z Instytutu Socjologii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie w swoim artykule „Aktywność seksualna osób starszych – jakość życia i stereotypy” (Kwartalnik Naukowy, 2019) wskazuje, że: „W polskim społeczeństwie nadal funkcjonuje wiele krzywdzących mitów i stereotypów dotyczących aktywności seksualnej seniorów. Jeden z nich zakłada, iż abstynencja seksualna po ukończeniu 60 roku życia jest niezbędna dla zachowania zdrowia, zaś starsze osoby schorowane nie powinny angażować się w działania seksualne. Inny stereotyp dotyczy patologii, które się wiążą z seksualnością, czyli twierdzenie, iż po 60 roku życia każdy mężczyzna jest impotentem, a kobieta nie przeżywa już orgazmu lub jej zainteresowanie seksem kończy się wraz z wystąpieniem menopauzy”. Jak wskazuje autorka, to tylko stereotypy.

Ten temat tabu próbują odczarować Maja Wiencierska, psycholożka, seksuolożka i terapeutka, oraz Kamila Pszenna, założycielka i prezeska Stowarzyszenia Centrum Inicjatyw Edukacyjno-Społecznych. Zaproponowały one innowację „Psychoseksualność osób w wieku senioralnym”, której celem jest wyposażenie opiekunów seniorów w wiedzę na temat psychoseksualności ich podopiecznych oraz radzenia sobie z trudnymi sytuacjami w tym obszarze. W tym celu powstał poradnik „Psychoseksualność osób w wieku senioralnym. Poradnik dla instytucjonalnych i nieformalnych opiekunów”, który umożliwia nabycie kompetencji do wspierania seniorów oraz przełamuje społeczne tabu, jakim jest seksualność osób 60+.

Odbiorcami innowacji mają być ludzie starsi, w szczególności przebywający w domach seniora czy pomocy społecznej oraz osoby pracujące z nimi. Wdrażać ją może w zasadzie każda instytucja, organizacja czy grupa pracująca z seniorami. Pierwszy krok to zapoznanie się z poradnikiem i diagnoza potrzeb osób starszych w otaczającym środowisku. Kolejnym jest budowa zespołu, czyli tzw. Psychoseksualnej Brygady – można do niej zaprosić np. pielęgniarki, fizjoterapeutów, a nawet księży. Następny etap polega na opracowaniu przez członków Brygady programu szkolenia, które później będzie cyklicznie realizowane (można też skorzystać z gotowych scenariuszy).

Osoby, które brały udział w testowaniu tej innowacji, mówiły m.in.: „Fajnie, że pokonał się temat tabu i rozmawialiśmy o seksualności w naszym domu opieki. Nie można przecież udawać, że seniorzy nie mają potrzeb w sferze miłości. Oni często chcą rozmawiać na ten temat, ale to trudne dla personelu” oraz „Takich rzeczy powinniśmy się uczyć w szkole. Okazało się, że nie znam siebie w sferze psychoseksualnej, a chcę się poznać!”².

Bezdomni kumple seniorów

W nocy z 28 na 29 lutego br. przeprowadzono ogólnopolskie badanie liczby osób bezdomnych. W toku jego realizacji zdiagnozowano ponad 31 tysięcy osób w kryzysie bezdomności³. Takie osoby potrzebują wsparcia nie mniejszego niż seniorzy. Wiedzą



fot. Adobe Stock

o tym społecznik w wieku senioralnym – Stefan Michalak oraz Małgorzata Skała – działaczka społeczna wspierająca osoby zagrożone wykluczeniem. Stworzyli oni innowację „Kumple bez uprzedzeń”, łączącą we wspólnej aktywności mężczyzn w wieku senioralnym oraz mężczyzn wychodzących z kryzysu bezdomności, ale już mających pracę i wsparcie opiekuna socjalnego (duży nacisk w innowacji położono

² Źródło: <https://siecawsparcia2.pl/innowacje2/psychoseksualnosc-osob-w-wieku-senioralnym/>

³ Źródło: <https://www.gov.pl/web/rodzina/ogolnopolskie-badanie-liczby-osob-bezdomnych-i>

na wyeliminowanie ryzyka, że osoby starsze padną ofiarą oszustwa, związanego np. z wyłudzeniem od nich pieniędzy).

Tę innowację mogą wdrożyć organizacje oraz instytucje zajmujące się działalnością skierowaną do osób starszych lub/i wychodzących z bezdomności, takie jak np. domy kultury, centra aktywności seniorów, świetlice wiejskie, sanatoria.

Dla ułatwienia wdrożenia innowacji powstał poradnik „Wskazówki dla seniorów, jak pracować z osobami wychodzącymi z bezdomności”, który jest dostępny pod linkiem: https://serwer2006912.home.pl/sw2/wp-content/uploads/2023/04/1515_Rezultat-1_czesc-III_Poradnik-BHP-Zaplecza-psychologicznego.pdf. Na początku należy się z nim zapoznać. Kolejny krok to rekrutacja seniorów oraz przeszkolenie ich, zgodnie ze scenariuszem określonym w poradniku. Autorzy innowacji podpowiadają, by szukać ich wśród wolontariuszy, osób aktywnych społecznie, bywalców koncertów jazzowych w pubach dla seniorów. Następnie trzeba zrekrutować osoby wychodzące z bezdomności – ich warto szukać w schroniskach i domach przejściowych (takie osoby muszą mieć rekomendację opiekuna, psychologa lub terapeuty). Później wymagają one właściwego przeszkolenia. Ostatni krok to organizacja spotkań przedstawicieli obu grup.

Test niniejszej innowacji pokazał, że osoby starsze i te wychodzące z kryzysu bezdomności chętnie zawarły bliską znajomość, dzięki czemu nabrały poczucia sprawczości, co pozytywnie wpłynęło na ich samoocenę. Dzięki kontaktowi z seniorami osoby wychodzące z bezdomności poprawiły swoje relacje rodzinne i pokazały swojemu otoczeniu, że potrafią zachowywać się odpowiedzialnie.

W artykule opisanych zostało kilka innowacji, które opracowano w ramach drugiej edycji projektu „Generator Innowacji. Sieci wsparcia”. Ze wszystkimi można zapoznać się na stronie <https://sieciwsparcia2.pl/innowacje2/>. Zainteresowani wsparciem seniorów z pewnością znajdą pomysł, który z powodzeniem będą mogli wdrożyć.

DOMINIK KRZYSZTOFOWICZ

UE wspiera innowacje społeczne

Innowacje społeczne to niecodzienne rozwiązania codziennych wyzwań. Czasami ułatwiają funkcjonowanie osobom, które są wykluczone lub zagrożone wykluczeniem społecznym, a innym razem usprawniają funkcjonowanie określonym grupom społecznym. Rozwiązania opisane w niniejszym artykule powstały dzięki pasji, zainteresowaniom i umiejętnościom ich twórców, którzy efektywnie skorzystali z finansowania, oferowanego przez Fundusze Europejskie.

Unijny projekt „**Katalizator Innowacji Społecznych 2**” jest finansowany ze środków programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego 2021-27. Realizuje go Fundacja Stocznia w partnerstwie z Fundacją Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych. Dofinansowanie z UE wynosi prawie 11,4 mln zł. Celem tego przedsięwzięcia jest sieciowanie podmiotów zainteresowanych współpracą na rzecz innowacji społecznych, wymiana doświadczeń i wiedzy między członkami sieci, a także podejmowanie inicjatyw, służących promowaniu kultury eksperymentowania, wzmacnianiu kompetencji w obszarze zarządzania zmianą czy budowaniu otwartości na innowacyjność społeczną na poziomie władz różnych szczebli. Katalizator wspiera ekosystem innowacji społecznych – ich twórców, ekspertów oraz instytucji zaangażowanych w proces tworzenia innowacji, takich jak np. inkubatory innowacji. Kreuje również przestrzeń do dzielenia się wiedzą i doświadczeniem. W ramach projektu prowadzony jest portal internetowy, na którym znajduje się m.in. baza innowacji społecznych. Poniżej opisane zostały trzy innowacje, które znajdują się w niniejszej bazie.

Himalaje autyzmu

Innowację społeczną pn. „Himalaje autyzmu” wdrożyło Chrześcijańskie Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych, Ich Rodzin i Przyjaciół „Ognisko” z Krakowa. Inspiracją dla jej powstania był fakt, iż osoby w spektrum autyzmu (neuroatypowe) mogą przejawiać zachowania, które skutecznie utrudniają im korzystanie z leczenia w placówkach ochrony zdrowia, bowiem w sytuacjach dla nich trudnych i stresujących mogą reagować krzykiem, agresją lub autoagresją.

Innowacja oferuje wsparcie lekarzom oraz personelowi medycznemu w zakresie komunikacji i postępowania z takimi pacjentami. Autorzy innowacji stworzyli bowiem

model pracy, który zawiera przetestowane scenariusze postępowania z pacjentami, którzy przejawiają trudne, niebezpieczne zachowania w czasie diagnostyki i leczenia. „Innowacja jest realną i skuteczną odpowiedzią na problemy osób w spektrum autyzmu, które ze względu na brak zrozumienia procesu leczenia oraz problemy z dostępnością przychodni czy szpitali nie mogą w pełni skorzystać z usług medycznych” – mówi dyrektor Stowarzyszenia „Ognisko” Marcin Szczypczyk. „Nasz pomysł pozwala na zaplanowanie wizyty w taki sposób, by zminimalizować stres związany z nowymi sytuacjami nie tylko dla osób w spektrum autyzmu, ale dla wszystkich pacjentów, których niestandardowe zachowania uniemożliwiają korzystanie z diagnostyki i leczenia. Nasze rozwiązania pokazują asystentom osób z niepełnosprawnościami, ich opiekunom oraz placówkom medycznym, jak przygotować siebie i pacjenta do różnego typu wizyt, a także procedur medycznych” – dodaje. W ramach innowacji został opracowany wzorcowy model postępowania z pacjentami o szczególnych potrzebach. Zawiera on nawet informacje, jak pomóc osobie w spektrum autyzmu w czasie przejazdu do placówki medycznej i jak postępować w przypadku opieki zdalnej.

O sukcesie innowacji najlepiej świadczą opinie rodzin pacjentów, choćby taka: „Do tej pory byłam jak szara myszka. Dzięki „Himalajom Autyzmu” odzyskałam godność. Zobaczyłam, że mój syn jest takim samym pacjentem jak inni”.

Dotacja na stworzenie i wdrożenie tej innowacji wyniosła 49 tys. zł i została przyznana w ramach unijnego projektu „**Inkubator dostępności**”, dofinansowanego z Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020 (IV Oś Priorytetowa „Innowacje Społeczne”).

Wirtualny nauczyciel

Brak narzędzia umożliwiającego szybkie i łatwe przyswajanie wiedzy technicznej, a jednocześnie mogącego stanowić alternatywę dla tradycyjnych metod szkolenia – to powód, dla którego studenci i wykładowcy Politechniki Poznańskiej postanowili wyjść z inicjatywą. W ramach innowacji pn. „Wirtualny nauczyciel” stworzyli aplikację, która jest nowoczesną platformą, służącą do zaawansowanych symulacji oraz wykorzystującą technologię wirtualnej rzeczywistości (VR). Jej użytkownicy mogą w prosty sposób, samodzielnie poznawać i przyswajać wiedzę teoretyczną oraz praktyczną z dziedzin technicznych. Aplikacja jest przeznaczona zarówno dla osób, które wchodzą na rynek pracy i chcą zdobyć nowe kwalifikacje, jak i dla takich, które planują rozwinąć swoje umiejętności w dziedzinach związanych z szeroko pojętą techniką.

Dzięki zastosowaniu tego rozwiązania edukacyjnego nie ma już konieczności zatrudniania wykładowców do niewielkich grup szkoleniowych. Przyczynia się to do efektywnego wykorzystania zasobów kadrowych, w tym ograniczenia kosztów związanych ze stacjonarnym szkoleniem dla małej grupy zainteresowanych.

Praca z aplikacją obejmuje trzy etapy:

- lekcje teoretyczne, które charakteryzuje atrakcyjna wizualnie, interaktywna forma z wykorzystaniem animacji 3D;
- ćwiczenia praktyczne;
- egzamin.

Zainteresowani oprócz aplikacji otrzymują sformalizowany zapis cyfrowy procedury szkoleniowej oraz opis działania modelu innowacji.

Dotacja przeznaczona na tę innowację wyniosła 55,6 tys. zł i została przyznana w ramach unijnego projektu „**Inkubator Popojutrze**”, dofinansowanego z Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020 (IV Oś Priorytetowa „Innowacje Społeczne”).



fot. Adobe Stock

Czas na matematykę

Uczniowie w szkołach podstawowych, zwłaszcza w klasach dwujęzycznych z językiem angielskim, potrzebują innowacyjnych sposobów kształcenia, szczególnie w obszarze nauk ścisłych. Temu służy aplikacja dla nauczycieli matematyki w języku angielskim, opracowana w ramach innowacji społecznej pn. "Mathtime" (pol. „Czas na matematykę”) przez nauczycieli matematyki ze Szkoły Podstawowej nr 33 w Katowicach – Paulinę Worsztynowicz i Grzegorza Juranka, tworzących Zespół 314. Stanowi ona urozmaiconą i angażującą ucznia formę nauczania. Dzięki aplikacji, dostępnej dla każdego na stronie: <https://mathtime.my.canva.site>, użytkownicy mają dostęp do grafik ze słownictwem, zadań interaktywnych oraz ćwiczeń matematycznych w języku angielskim. Co istotne, materiały są dostosowane do wymogów polskiej podstawy programowej dla szkoły podstawowej.

To narzędzie może być szczególnie przydatne dla nauczycieli matematyki w klasach dwujęzycznych z językiem angielskim oraz w oddziałach, gdzie język ten jest nauczany na poziomie rozszerzonym. Innowacja stanowi okazję dla nauczycieli do uzyskania nowych kompetencji lub podniesienia swoich kwalifikacji zawodowych. To również interesująca propozycja dla wykładowców współpracujących ze stowarzyszeniami i fundacjami zajmującymi się edukacją dwujęzyczną, a także osób dorosłych, które się samodzielnie kształcą.

Na wdrożenie tej innowacji została przyznana kwota w wysokości 54,1 tys. zł w ramach projektu „**Inkubator Popojutrze 2.0**”, dofinansowanego z Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020 (IV Oś Priorytetowa „Innowacje Społeczne”).

Opisane powyżej innowacje świadczą o tym, że wsparcie Funduszy Europejskich dla takich przedsięwzięć, jak „Katalizator Innowacji Społecznych 2”, jest niezwykle ważne. Inicjatywy, które służą promowaniu kultury eksperymentowania i umożliwiają tworzenie sieci podmiotów działających na rzecz tworzenia innowacji nie tylko sprzyjają społecznej kreatywności, ale także zwiększają efektywność podejmowanych działań.

MAGDALENA POKRZYCKA-WALCZAK



fot. Adobe Stock

Wsparcie ukraińskich uchodźców – projekty dla dzieci i dorosłych

Życzliwość, empatia, tolerancja i odwaga – to wartości zdrowego społeczeństwa, w którym wszyscy, zwłaszcza najmłodszy, czują się bezpiecznie. W związku z toczącym się od długiego już czasu zbrojnym konfliktem na Ukrainie cierpią wszyscy obywatele tego kraju, jednak najbardziej dotkliwie tę sytuację odczuwają dzieci. Zrozumienie dla nich oraz ich rodzin jest im bardzo potrzebne. To szczególnie ważne dla osób dotkniętych wojenną traumą i zespołem stresu pourazowego. Nie bez znaczenia są też inicjatywy, które dają przebywającym w Polsce uchodźcom wsparcie emocjonalne.

Zdrowie psychiczne Ukrainy

Od stycznia 2023 roku Fundacja Człowiek w partnerstwie z organizacją Mental Health Europe realizuje projekt „**Zdrowie psychiczne Ukraina**” (ang. „**Mental Health Ukraine**”). Ma on na celu psychologiczne wsparcie społeczności ukraińskiej i polskiej

w kontekście zbrojnej agresji Rosji w Ukrainie oraz wynikającego z tego faktu kryzysu uchodźczego. Przedsięwzięcie jest finansowane w ramach Europejskiego Programu na rzecz Integracji i Migracji (EPIM) – wspólną inicjatywę Sieci Fundacji Europejskich (NEF). Zakończy się w grudniu br. Kwota unijnego dofinansowania wynosi 68 tys. euro.

Działania projektowe obejmują psychoedukację w formie szkoleń dla różnych grup zawodowych, w tym służb mundurowych, kadry pedagogicznej reprezentującej szkoły podstawowe, ponadpodstawowe i uczelnie wyższe, służb zdrowia psychicznego, wolontariuszy oraz przedstawicieli organizacji pozarządowych, świadczących pomoc Ukraińcom. Tematyka szkoleń obejmowała m.in. zdrowie psychiczne i dobrostan, zaburzenia i kryzysy psychiczne, podejście biomedyczne a psychospołeczne oraz sposoby wspierania uchodźców z Ukrainy oraz ich rodzin w kryzysie psychicznym. Na uaktualnianej na bieżąco stronie internetowej <https://human-foundation.eu> oraz w mediach społecznościowych znajdują się aktualne informacje po polsku i ukraińsku o realizowanych aktywnościach oraz porady dla uchodźców, którzy odczuwają skutki sytuacji kryzysowej, np. jak radzić sobie z niepokojem, związanym z działaniami wojennymi w Ukrainie, czy jak rozmawiać z dziećmi o konfliktach zbrojnych. Co istotne, wskazówki są podane w formie krótkich i prostych komunikatów – m.in. „Zaakceptuj uczucie niepokoju jako naturalną reakcję” lub „Zwróć uwagę na to, co jest dobre”.

fot. Adobe Stock



Fundacja Człowiek oferuje zarówno ukraińskim uchodźcom, jak i Polakom pilotażowe zajęcia określane jako „nadawanie mocy”, czyli tzw. empowerment. Są one prowadzone w polsko-ukraińskich grupach, maksymalnie 15-osobowych. Ich celem jest wymiana doświadczeń pomiędzy uczestnikami i wzajemne wsparcie. W ramach projektu zaplanowano pięć grup wsparcia empowerment. Każda grupa zrealizowała sześć spotkań. Jest szansa na kontynuację tego działania w przyszłości, bo zainteresowanie tą formą wsparcia jest bardzo duże.

Empowerment polega wykorzystywaniu własnych, trudnych doświadczeń, by pomóc innym. Jak zapewnia Magda Biernat, koordynatorka projektu, grupy pracują z wykorzystaniem tzw. otwartego dialogu oraz w oparciu o koncepcję wsparcia rówieśniczego. „Podczas spotkań tematy proponują moderatorzy, np. czym jest dla nas zaufanie. Za ich pośrednictwem wydobywamy i wzmacniamy indywidualne zasoby psychologiczne uczestników. Uczymy ich również, jak działa wsparcie rówieśnicze, oparte na podobnych doświadczeniach uczestników i osoby prowadzącej, a także – w jaki sposób korzystać z pomocy emocjonalnej i czerpać z własnych doświadczeń, aby wzmacniać innych” – mówi Pani Magda. W modelu grup wsparcia – poza stosowaniem wspomnianego powyżej otwartego dialogu – istotna jest również metoda emocjonalnej resuscytacji.

Emocjonalna resuscytacja (ang. eCPR) – to podejście do edukacji zdrowotnej mające na celu nauczanie ludzi pomagania innym w kryzysie emocjonalnym w trzech prostych fazach:

- **Connecting, czyli Łączenie** – wchodzenie w relację, której podstawą jest dawanie osobie w kryzysie swojej uważnej obecności oraz budowanie jej poczucia bezpieczeństwa;
- **emPowering, czyli Wzmacnianie** – przekazywanie wsparcia osobie w kryzysie bez jej osądzania, dzielenie się emocjami tak, aby poczuła nadzieję i chęć do życia;
- **Revitalizing, czyli Rewitalizacja** – pojawia się, gdy osoba czuje się swobodniej w wyrażaniu swoich emocji i nadziei; to odzyskanie energii życiowej po okresie odrętwienia emocjonalnego.

Źródło: <https://www.centrumdialoguemocjonalnego.pl/index.php/ecpr/czym-jest-ecpr>

Metoda eCPR zakłada równość wszystkich uczestników grupy wsparcia i opiera się na wzajemnym szacunku. Umożliwia stworzenie atmosfery umożliwiającej poszczególnym osobom otwarte dzielenie się uczuciami i doświadczeniami, a także sprzyja integracji grupy. Dzięki poczuciu wspólnoty uczestnicy doświadczają głębokich emocji i je wyrażają oraz uwalniają.

Model empowerment, zastosowany w projekcie na rzecz wsparcia zdrowia psychicznego osób korzystających z tej inicjatywy, kładzie nacisk zarówno na współpracę w grupie, jak i na umiejętność emocjonalnej samokontroli. Zakłada też, że kluczowe jest dążenie każdego uczestnika do autonomii w zakresie własnego zdrowia psychicznego. W ramach projektu Fundacja Człowiek opracowuje autorski model grup wsparcia empowerment, pokazujący kluczową rolę procesów integracyjnych i edukacyjnych. Stanowi on odpowiedź na obecny kryzys migracyjny, wywołany zbrojną agresją Rosji na Ukrainę.

Książki niosące nadzieję

„Książki niosące nadzieję” to przykład unikalnego przedsięwzięcia, w ramach którego pomysłodawcy część działań zaplanowali z myślą o ukraińskich dzieciach. Projekt otrzymał dofinansowanie w wysokości ok. 59,9 tys. euro z unijnego programu Kreatywna Europa. Liderem było polskie Wydawnictwo Widnokrąg s.c.

W ramach tej inicjatywy przetłumaczone zostały trzy książki z języka polskiego na ukraiński. Są one nieodpłatnie dostępne na stronie: <https://wydawnictwo-widnokrąg.pl/strona-glowna/ksiazki-po-ukrainsku>. Mogą być pożytecznym narzędziem dla rodziców i opiekunów dzieci z Ukrainy w wieku od 3 do 7 lat, które – choć są już świadome tego, co dzieje się wokół nich – nie potrafią odpowiednio zinterpretować wydarzeń, jakich są świadkami.

Wartościowa literatura buduje poczucie bezpieczeństwa psychologicznego i daje nadzieję na lepszą przyszłość, co w przypadku najmłodszych jest szczególnie ważne. Samodzielne czytanie lub słuchanie opowieści czytanych przez najbliższych rozwija wyobraźnię, pomaga tworzyć własny, przyjazny świat – bez wojny, ucieczki, niewypowiedzianej krzywdy, a także uczy odróżniać dobro od zła.

Wybrane do projektu publikacje, autorstwa Anny Paszkiewicz i Kasi Walentynowicz, mają formę tryptyku. Są zatytułowane: „Prawy i Lewy”, „Coś i Nic”, „Wczoraj i Jutro”. W książce o Prawym i Lewym jest mowa o butach, z których każdy ma odmienny gust i temperament. To historia o tym, że każdy ma prawo do własnego zdania,

a porównywanie się z innymi nie ma sensu. Warto być sobą i odkrywać to, co jest unikalne i buduje naszą tożsamość oraz wyjątkowość. Z kolei opowieść o Czymś i Niczym uczy, że coś, co dla jednej osoby oznacza dużo, to dla drugiej może nie mieć wielkiej wartości. Pokazuje też, że między „czymś” a „niczym” jest jeszcze wartość, której na pierwszy rzut oka nie widać, bo dostrzeżenie jej wymaga wglądu w serce człowieka, w to jaki on jest bez wyciągania pochopnych wniosków na podstawie jego wyglądu czy ubioru. Bohaterami kolejnej książki są postaci symbolizujące „wczoraj” i „jutro”. W zakładzie zegarmistrzowskim trwa ożywiona dyskusja, o tym, które z nich jest ważniejsze. Czy minuty które minęły i te które nadejdą są równie ważne? A może najważniejsze jest „tu i teraz”?

Publikacje zachęcają do poszukiwania odpowiedzi na ważne i trudne pytania:

- co znaczy być szczęśliwym?
- co jest ważniejsze – wspomnienia czy marzenia?”
- czy „nic” może znaczyć „coś”?

Lektura tych książek skłania do spojrzenia z różnych perspektyw na niełatwą dla ukraińskich dzieci rzeczywistość. Autorki wskazują pozytywne rozwiązania problemów, tłumaczą, czym są wartości i w jaki sposób można wyrażać to, co się czuje. Dzięki lekturze czytelnicy mogą znaleźć spokój oraz ukojenie.

W inicjatywach edukacyjnych, a do takich należy przedsięwzięcie „Książki niosące nadzieję”, duże znaczenie ma upowszechnianie rezultatów podejmowanych działań wśród potencjalnych odbiorców. Służył temu konkurs dla bibliotek publicznych, szkolnych oraz pedagogicznych, zawierających księgozbiór dla dzieci. Każda placówka wybrana do projektu zgodnie z zasadą „kto pierwszy, ten lepszy” otrzymała jedną z książek tryptyku w języku polskim i ukraińskim oraz scenariusz zajęć dla dzieci z Polski oraz Ukrainy. Zadaniem konkursowym było przeprowadzenie przez pracowników bibliotek przynajmniej jednego spotkania literackiego dla dzieci polskich i ukraińskich zgodnie ze wspomnianym scenariuszem lub według własnego, autorskiego pomysłu na podstawie wybranej, dowolnej książki. Zajęcia miały formułę nauki przez zabawę i polegały na poszukiwaniu odpowiedzi na pytania: „Jak stworzyć coś z niczego?”, „Czy dla każdego szczęście znaczy to samo?” oraz „Czego uczy nas przeszłość?”. Bibliotekarze i nauczyciele mogli wziąć udział w webinarium, podczas którego jedna z autorek książki dzieliła się własnym doświadczeniem z prowadzonych na podstawie publikacji spotkań z dziećmi. W ramach konkursu została wybrana biblioteka, która przedstawiła najciekawszą relację z przeprowadzonych zajęć.

Ponadto na platformie Spotify uruchomiono kanał „Książki na Widnokręgu” z podcastami dla czytelników, rodziców, tłumaczy, a także ekspertów, wśród których znaleźli się m.in. psychologowie dziecięcy. To doskonałe narzędzie dla psychotraumatologów, którzy pracują z dziećmi dotkniętymi traumą wojenną i stresem posttraumatycznym. Dzięki projektowi mogą oni nabyć umiejętność dostrzeżenia traum poprzez reakcje dzieci na konkretny element cytowanego opowiadania.

Im więcej działań promujących efekty projektu, tym lepsza ocena zrealizowanego przedsięwzięcia, a tym samym większa szansa na pozyskanie kolejnych środków finansowych na kontynuację działań w ramach innych konkursów unijnych, takich jak np. Erasmus Plus.

Inspiracją dla projektu „Książki niosące nadzieję” było przedsięwzięcie **„Bliskie-dalekie sąsiedztwo”**, zrealizowane dzięki wsparciu pozyskanemu z programu Kreatywna Europa. Polegało ono na stworzeniu literackiej podróży na północ Europy poprzez połączenie promocji literatury oraz kultury krajów regionu Morza Bałtyckiego. Promowało ono europejską różnorodność i wymianę kulturową, a także zwróciło uwagę czytelników na pracę wykonywaną przez tłumaczy literatury pięknej. W publikacjach wydanych w ramach tego projektu przedstawione zostały sylwetki tłumaczek oraz ciekawostki związane z powstawaniem książek, w tym ich przekładem na język polski. Liderem było polskie Wydawnictwo Widnokrąg, a partnerami – Ambasada Finlandii, Ambasada Estonii, Eesti Kulturcapital, Książki. Magazyn do czytania AGORA SA oraz Kulturka.pl Valkea Media SA.

MAGDALENA POKRZYCKA-WALCZAK

fot. Adobe Stock





fot. CPE

Dzień Współpracy Interreg z programem Polska – Ukraina

Każdego roku program Interreg NEXT Polska – Ukraina 2021-2027, a wcześniej Polska-(Białoruś)-Ukraina, aktywnie uczestniczy w obchodach Dnia Współpracy Interreg, który w ubiegłych latach odbywał się pod nazwą „Europejski Dzień Współpracy”.

Wydarzenie stanowi doskonałą okazję do promocji rezultatów projektów realizowanych na polsko-ukraińskim pograniczu, daje możliwość dotarcia do szerszego grona odbiorców, w tym zwłaszcza młodzieży – przyszłych autorów projektów europejskich.

W tym roku reprezentacje 16 szkół z Polski i Ukrainy wzięły udział w Finale Kampanii Edukacyjnej dla Młodzieży „Wędrujmy wspólnym szlakiem!”, zorganizowanej z okazji Dnia Współpracy Interreg. Finałowe wydarzenie odbyło się 2-5 października br. w bieszczadzkiej Solinie.

Finałiści zostali wybrani spośród 20 szkół, które wiosną przesłały prace konkursowe nawiązujące do tematu kampanii. Jednym z zadań było przygotowanie miniprojektu, który mógłby pozytywnie zmienić ich okolicę. Do finału zakwalifikowały się drużyny z województw podlaskiego, lubelskiego oraz podkarpackiego, a także pięciu obwodów w Ukrainie: lwowskiego, wołyńskiego, iwanofrankińskiego, tarnopolskiego oraz zakarpackiego.

Podczas 4-dniowego pobytu w Bieszczadach młodzież brała udział w warsztatach tanecznych, ekologicznych, kartograficznych i ratowniczych, pracując razem w mieszanych polsko-ukraińskich zespołach. Dzięki temu nie tylko doskonaliła swoje umiejętności w tych dziedzinach, ale także uczyła się współpracy oraz języka sąsiadów.

Ważną częścią wydarzenia była wycieczka po Bieszczadach, podczas której uczestnicy zwiedzili miejsca związane z realizacją projektów programu, będące jednocześnie dużymi atrakcjami turystycznymi. Na koniec wszyscy uczestnicy finału otrzymali zestawy nagród i pamiątkowe dyplomy. Wielu z nich zapowiedziało, że z pewnością wystartuje w kolejnych edycjach kampanii.

„Te dni przyniosły wiele emocji, możliwości komunikowania się z innymi uczestnikami, wiele się nauczyliśmy” – powiedział Andrii Lobach z Liceum nr 4 w Łucku w Ukrainie.

fol. CPE



„Ten finał to nagroda, to wspaniała sprawa. Młodzież integruje się, nawiązuje nowe przyjaźnie. Świetnie się bawią, a jednocześnie są to zajęcia edukacyjne, czyli, jak mawiali starożytni Grecy, bawiąc, uczą” – podsumowała całe wydarzenie Joanna Chmur, nauczycielka i opiekunka reprezentacji Szkoły Podstawowej w Choroszczy na Podlasiu.

Organizowana w ramach programu Interreg NEXT Polska – Ukraina 2021-2027 kampania edukacyjna dla uczniów, czyli realizatorów przyszłych projektów europejskich, ma już długą tradycję. Jej poprzednie finały odbyły się m.in. w Grodnie, we Lwowie i w Rzeszowie – zawsze w nawiązaniu do Dnia Współpracy Europejskiej, który obchodzony jest 21 września i stwarza możliwość promocji unijnych przedsięwzięć.

Jedną z takich ciekawych inicjatyw, sfinansowanych ze środków programu Polska – Ukraina, z której efektami mogli zapoznać się uczestnicy finału tegorocznej kampanii edukacyjnej, jest projekt **„SOS-ratunek – centrum szkoleniowe organizowania i prowadzenia transgranicznych akcji ratunkowych” (SOSRescue)**. Beneficjentem wiodącym przedsięwzięcia była Fundacja „SOS na ratunek” z województwa podkarpackiego. Jej prezeska – Karolina Kiwior to przewodniczka, która tworzy i wydaje mapy gór. Po górach chodzi niemal od zawsze. Kocha Bieszczady, ale to ukraińska część Karpat skradła jej serce. Pani Karolina jest zaangażowana we współpracę z ratownikami górskimi z Ukrainy już od 2012 roku. Po stronie ukraińskiej nie istniała wcześniej tradycja ochotniczego ratownictwa górskiego. Można było liczyć jedynie na pomoc służb państwowych, ale te stacjonowały w odległym Lwowie. Z tego powodu pasjonaci ratownictwa górskiego po obu stronach granicy postanowili współpracować, by w całych Karpatach turyści mogli czuć się bezpiecznie.

Za sprawą projektu SOSRescue budynek dawnej szkoły w Równi k. Ustrzyk Dolnych zaadaptowano na ośrodek treningowy dla ratowników górskich z Polski i Ukrainy. Jest to jeden z najnowocześniejszych tego typu obiektów w Europie. Po stronie ukraińskiej, w Sławsku, powstał punkt ratunkowy oraz informacyjny. Partnerzy projektu zakupili też nowoczesny sprzęt: drony poszukiwawcze z kamerami termicznymi, systemem GPS i oprogramowaniem, auto dowodzenia, pojazdy operacyjne, sprzęt medyczny, ewakuacyjny i ratownictwa wodnego. Oba obiekty otrzymały nowy system informatyczny do koordynacji transgranicznych akcji ratunkowych, w pełni kompatybilny z nowym sprzętem. Na koniec przeprowadzono szkolenia dla koordynatorów akcji ratowniczych, ratowników i strażaków.

„Dużym plusem tej współpracy jest to, że gdy polskim turystom zdarzają się jakieś wypadki w Ukrainie i nie wiedzą, jak się skontaktować ze służbą ukraińską, to kontaktują się z nami, a my bezpośrednio z ratownikami ukraińskimi. Nie ma teraz barier, żeby zadzwonić tutaj do ratowników na centralę czy też na odwrót, dzwoniemy do siebie bezpośrednio” – zauważa Karolina Kiwior, prezeska Fundacji „SOS na ratunek”.

Poza SOSRescue partnerzy zrealizowali jeszcze jeden projekt ze środków programu Polska-(Białoruś)-Ukraina 2014-2020 pn. **„Adaptacja dawnego obserwatorium na górze Pop Iwan na potrzeby centrum szkoleniowego górskiego pogotowia ratunkowego” (PIMReC).**

W ramach obu przedsięwzięć zakupiono sprzęt i przeprowadzono wiele wspólnych ćwiczeń. Dzięki temu poziom ratownictwa górskiego po obu stronach granicy nieco się wyrównał.

arch. Grupa Bieszczadzka GOPR



Co ciekawe, współpraca partnerów wykroczyła daleko poza same projekty. Gdy w 2022 roku po wybuchu wojny w Ukrainie ruszyła do Polski wielomilionowa fala uchodźców, Centrum Szkoleniowe w Równi udzieliło schronienia rodzinom ratowników z Ukrainy i stało się prawdziwym centrum pomocowym, gdzie przeładowywano dary, materiały, leki oraz żywność dla uciekających przed wojną. Całkiem niedawno, w czerwcu 2024 roku, z inicjatywy polskiego konsulatu ratownicy górcy z obu stron granicy urządzili najmłodszym we Lwowie Dzień Dziecka.

Pani Karolina wierzy, że wróci normalność i wrócą turyści: „Wojna zatrzymała turystykę na Ukrainie, ale jak się zakończy, to ludzie będą chętnie tam jeździć. Będzie boom na Karpaty ukraińskie, nie tylko wśród turystów z Polski, ale też i z innych krajów europejskich. Dlatego ważne jest, że właśnie dzięki takim projektom jak SOSRescue czy PIMReC wzrósł poziom bezpieczeństwa w górach”. I z sentymentem dodaje: „Zawsze jestem sercem na Ukrainie – w górach i we Lwowie”.

ALICJA WOSIK-MAJEWSKA

Regionalny Punkt Kontaktowy

Programu Interreg NEXT Polska – Ukraina 2021-2027 w Rzeszowie

KATARZYNA GILEWICZ

Wspólny Sekretariat

Programu Interreg NEXT Polska – Ukraina 2021-2027

Zdrowe i przyjazne seniorom pogranicze

W najbliższym czasie na polsko-słowackim pograniczu rozpocznie się realizacja dwóch ważnych projektów – „**Wspólnie dla zdrowego pogranicza**” oraz „**Samorząd przyjazny seniorom**”. Te inicjatywy mają na celu poprawę jakości życia mieszkańców oraz zwiększenie współpracy transgranicznej w zakresie zdrowia, bezpieczeństwa i wsparcia dla seniorów. Przedsięwzięcia, dofinansowane z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach programu Interreg Polska – Słowacja 2021-2027, odpowiadają na potrzeby lokalnych społeczności, szczególnie w czasach niepewności spowodowanej zarówno sytuacją międzynarodową, jak i wyzwaniami, którym musi sprostać starzejące się społeczeństwo.

Poprawa współpracy w obszarze zdrowia publicznego

Projekt „Wspólnie dla zdrowego pogranicza” będzie wdrażany przez Powiat Przemyski w Polsce oraz miasto Svidník na Słowacji. Głównym celem tej inicjatywy jest poprawa bezpieczeństwa i ochrony zdrowia mieszkańców przygranicznych regionów Polski oraz Słowacji.



Przedsięwzięcie zakłada zacieśnienie współpracy pomiędzy polskimi i słowackimi instytucjami publicznymi. W jego ramach planuje się wypracowanie wspólnych strategii oraz procedur, które w przyszłości pomogą skuteczniej reagować na sytuacje kryzysowe, takie jak pandemia lub inne zagrożenia. Dzięki wspólnej wymianie doświadczeń oba kraje chcą stworzyć bardziej efektywne systemy ochrony zdrowia. Kluczowym efektem projektu będzie stworzenie wspólnej strategii, prezentującej metodologiczne podejście do ochrony zdrowia mieszkańców pogranicza. Dokument będzie zawierał wytyczne, jak postępować w przypadku kryzysów zdrowotnych. Partnerzy projektu planują również m.in. zakup defibrylatorów oraz opasek SOS dla seniorów, które podniosą poziom bezpieczeństwa zdrowotnego mieszkańców pogranicza. Zostaną zorganizowane dwie konferencje, podczas których będą omawiane zagadnienia związane z bezpieczeństwem publicznym i zdrowiem.

Efektom realizacji projektu będą nie tylko dokumenty strategiczne oraz procedury, lecz także wymiana wiedzy i doświadczeń, które pozwolą na szybkie reagowanie w przypadku zagrożeń. Długoterminowo wpłynie on na podniesienie świadomości mieszkańców w zakresie zdrowia i bezpieczeństwa oraz wzmocni instytucje publiczne działające w tym obszarze. Dla mieszkańców oznaczać to będzie lepszy dostęp do informacji i zasobów w sytuacjach kryzysowych.

Pierwsze działania podjęte zostały w listopadzie 2024 roku. Unijne dofinansowanie wyniesie 200 tys. euro.

Samorząd przyjazny seniorom

Przedsięwzięcie „Samorząd przyjazny seniorom” stanowi odpowiedź na wyzwania związane ze starzeniem się społeczeństwa. Liderem projektu jest Województwo Małopolskie, a partnerami samorządy lokalne po stronie polskiej (Gmina Stary Sącz, Miasto Limanowa) oraz słowackiej (Mesto Spišská Belá, Mesto Stará Ľubovňa). Celem tej inicjatywy jest aktywizacja seniorów i zwiększenie kompetencji pracowników samorządów oraz lokalnych instytucji w zakresie tworzenia polityk przyjaznych starszym mieszkańcom. Projekt przewiduje także stworzenie transgranicznej sieci współpracy, której zadaniem będzie promowanie aktywności społecznej seniorów oraz dostosowanie usług do ich potrzeb.

W ramach pierwszego etapu zostanie przeprowadzona analiza potrzeb i sytuacji demograficznej seniorów na pograniczu. Wyniki badań pozwolą zidentyfikować najważniejsze obszary wymagające wsparcia. Następnie samorządowcy z miast

partnerskich będą uczestniczyć w wizytach studyjnych, podczas których poznają najlepsze praktyki i rozwiązania stosowane w innych miejscowościach.

W wyniku analiz oraz spotkań powstanie katalog dobrych praktyk w zakresie wsparcia seniorów, który będzie stanowił inspirację dla innych regionów. Końcowym efektem projektu będzie opracowanie transgranicznego programu aktywizacji seniorów, który obejmować będzie takie aspekty, jak: polityka zdrowotna, turystyka, edukacja oraz rozwój infrastruktury społecznej. Realizacja tych zadań pozwoli lepiej zrozumieć potrzeby starszych mieszkańców pogranicza oraz wdrożyć programy wspierające ich aktywność i zaangażowanie społeczne.

Dzięki „Samorządowi przyjaznemu seniorom” lokalne samorządy będą lepiej przygotowane do tworzenia polityk senioralnych i rozwijania usług dostosowanych do potrzeb starszych osób. Seniorzy zyskają większy dostęp do wsparcia w zakresie zdrowia, aktywności fizycznej i społecznej oraz turystyki. Ostatecznie projekt przyczyni się do budowy środowiska przyjaznego seniorom, gdzie będą oni mogli czuć się bezpiecznie i komfortowo.

Projekt, którego wdrożenie rozpocznie się w lutym 2025 roku, otrzyma prawie 400 tys. euro unijnego dofinansowania.

W odpowiedzi na aktualne wyzwania

Projekty „Wspólnie dla zdrowego pogranicza” i „Samorząd przyjazny seniorom” przyniosą realne korzyści dla mieszkańców pogranicza polsko-słowackiego. Inicjatywy te wzmocnią współpracę transgraniczną, podniosą poziom bezpieczeństwa oraz przyczynią się do społecznej aktywizacji seniorów. Dzięki realizacji tych przedsięwzięć mieszkańcy uzyskają lepszy dostęp do usług zdrowotnych, wsparcie w sytuacjach kryzysowych oraz pomoc dla osób starszych. Z kolei pracownicy instytucji publicznych podniosą poziom swojej wiedzy i nabędą umiejętności niezbędne do realizacji usług dla mieszkańców, jak również wdrożą trwałe i skuteczne programy polsko-słowackiej współpracy.

Kolejny konkurs dotyczący współpracy

16 grudnia 2024 roku w ramach programu Interreg Polska – Słowacja 2021-2027 zostanie uruchomiony kolejny nabór wniosków o dofinansowanie z zakresu budowania zdolności instytucjonalnej podmiotów publicznych, a także wzmacniania współpracy i potencjału instytucji pogranicza w zakresie oferowanych usług.

Budżet naboru to 1,58 mln euro. Zachęcamy do śledzenia strony internetowej programu: <https://www.plsk.eu> i aplikowania. Wnioski o dofinansowanie będzie można składać do 28 lutego 2025 roku.

PIOTR BIEL

Wspólny Sekretariat

Programu Współpracy Transgranicznej

Interreg Polska – Słowacja 2021-2027

fot. Adobe Stock



Południowy Bałtyk: innowacje na rzecz edukacji ekologicznej

Edukacja ekologiczna jest fundamentem budowania świadomego społeczeństwa zdolnego do rozwiązywania problemów związanych z ochroną środowiska. Program Interreg Południowy Bałtyk aktywnie wspiera projekty promujące zrównoważony rozwój, edukację ekologiczną oraz wzrost świadomości w lokalnych społecznościach. Inicjatywy takie jak **Ecomarinas** czy **Circular Ocean-bound Plastic**, które posiadają status tzw. operacji o znaczeniu strategicznym, oraz **Aqualoop** wprowadzają realne zmiany w regionie.

Celem projektu Ecomarinas jest rozwój ekologicznych marin w regionie Południowego Bałtyku. Projekt promuje zrównoważone zarządzanie wodą i odpadami poprzez przekształcenie lokalnej infrastruktury w kierunku większej przyjazności dla środowiska oraz poprawę konkurencyjności regionalnych portów. Konieczne jest podnoszenie świadomości społeczeństwa w zakresie problemu, jakim są szkodliwe substancje trafiające do Morza Bałtyckiego, w tym ścieki z jednostek pływających, oraz działań na rzecz minimalizowania zanieczyszczeń i eutrofizacji.

Edukacja stanowi centralny element projektu Ecomarinas. Obejmuje ona warsztaty, narzędzia do samooceny oraz kampanie świadomościowe. Chodzi w niej o upowszechnienie wiedzy na temat ekosystemów morskich i wpływu działalności ludzkiej na przyrodę. Przedsięwzięcie przewiduje przeprowadzenie analiz porównawczych w celu identyfikacji rozwiązań na rzecz zrównoważonego wykorzystania wody w marinach. Działania te to podstawa do opracowania skutecznych metod ochrony środowiska i oszczędzania wody. Inwestycje pilotażowe obejmują innowacyjne instalacje do usuwania substancji niebezpiecznych.

Wymiana wiedzy między instytucjami z różnych krajów bałtyckich jest możliwa dzięki wizytom studyjnym. Pierwsza taka wizyta odbyła się na pokładzie żaglowca STS Generał Zaruski, płynącym z Gdańska do Västervik. Marina Slottsholmen w Västervik – partner projektu stosuje modelowe zrównoważone działania, które mogą być z sukcesem wdrażane również w innych marinach. Wymiana doświadczeń

jest nieocenionym elementem projektu, umożliwiającym zastosowanie najlepszych ekologicznych rozwiązań na międzynarodową skalę.

Circular Ocean-bound Plastic (COP) to przedsięwzięcie, które koncentruje się na wyzwaniach związanych z plastikowymi odpadami oceanicznymi. Celem COP jest opracowanie skutecznych metod ich zbierania, recyklingu i ponownego wykorzystywania.



fot. Wikipedia

Projekt łączy wiedzę z różnych sektorów – od nauki po przemysł – aby doprowadzić do redukcji zanieczyszczeń i rozwoju zielonej gospodarki. Makroplastiki stanowią rosnące zagrożenie dla ekosystemów Morza Bałtyckiego. Każdego roku do oceanów trafia od 4 do 12 mln ton plastiku. Europejska Agencja Środowiska wskazuje, że aż 80 proc. zanieczyszczeń mórz pochodzi z lądu, z czego 85 proc. to plastik.

Projekt COP koncentruje się na miastach nadmorskich i zakłada zbieranie plastiku zanim trafi on do mórz, co ma kluczowe znaczenie, gdyż plastik w morzu traci wartość recyklingową. Miasta pilotażowe to Gdańsk, Rostock i Aarhus. Każde z tych miejsc stosuje innowacyjne rozwiązania na rzecz redukcji odpadów.

W Gdańsku unikalna inicjatywa polega na sprzątaniu kajakowym z udziałem lokalnej społeczności. Mieszkańcy mogą wypożyczyć kajaki w zamian za zebrane śmieci, co nie tylko pomaga w oczyszczaniu wód, ale również zwiększa zaangażowanie społeczne. W Rostocku w miejskim porcie działa kosz portowy skutecznie wychwytyjący pływające odpady. To miejsce stało się centrum edukacji ekologicznej dzięki publicznym sesjom prowadzonym podczas opróżniania kosza. W Aarhus w ramach projektu nawiązano współpracę z Seaprotector One i Plast Center Denmark, dzięki czemu prowadzona jest analiza zebranych odpadów, co pomaga zrozumieć ich skład oraz potencjał recyklingowy.

Projekt Aqualoop skupia się na dywersyfikacji produktów pochodzących z ekosystemu wodnego Południowego Bałtyku, pokazując, jak dzięki współpracy firm z sektora małych i średnich przedsiębiorstw oraz środowiska naukowego można tworzyć innowacyjne rozwiązania gospodarcze. Aqualoop promuje nowoczesne technologie transferowe oraz wprowadza na rynek ekologiczne produkty, wspierając zrównoważony rozwój regionu.

fot. Adobe Stock



Działania edukacyjne skierowane są do młodzieży, aby zwiększyć jej świadomość ekologiczną. W ramach przedsięwzięcia zorganizowano wizytę studyjną w innowacyjnym gospodarstwie Gårdsfisk w Szwecji, niedaleko miasta Tollarp. Uczniowie szkół średnich mieli okazję zapoznać się z koncepcją zintegrowanego rolnictwa oraz akwakultury, gdzie dzięki recyrkulacyjnemu systemowi akwakultury możliwa jest zrównoważona hodowla suma afrykańskiego i tilapii. System ten pozwala na kontrolowaną produkcję ryb w sposób przyjazny dla środowiska przy minimalnym wpływie na otaczające ekosystemy.

Dodatkowo projekt Aqualoop rozwija program wymiany studenckiej TrainingLoop, który został niedawno zaprezentowany na Wydziale Oceanografii i Geografii Uniwersytetu Gdańskiego. Studenci oceanografii, akwakultury oraz geografii zostali zaproszeni do udziału w nim, dzięki czemu mają unikalne możliwości nauki i rozwoju umiejętności w dziedzinie zrównoważonej gospodarki wodnej. Nabór do programu TrainingLoop zaplanowany jest już w tym roku.

Wysiłki projektów takich jak Ecomarinas, COP oraz Aqualoop ukazują, że poprzez innowacje i współpracę można skutecznie wspierać ochronę środowiska oraz rozwój społeczno-gospodarczy regionu. Zrównoważone praktyki, edukacja i zaangażowanie różnych sektorów zapewniają rosnącą świadomość społeczną oraz konkretne zmiany gwarantujące lepszą przyszłość dla naszego środowiska naturalnego.

KATARZYNA SEMPOŁOWICZ-LIPSKA

Wspólny Sekretariat

Programu Interreg Południowy Bałtyk

O prostym języku prosto z mostu!

Najtrudniej uczyć się rzeczy najprostszych... Czy faktycznie tak jest? A może to po prostu chwytliwa nazwa jakiegoś poradnika, który ma nas zmusić do reakcji (czytaj: wykupić dostęp do warsztatów, szkoleń, zajęć itd.). A jednak coś w tym zdaniu się kryje. Przynajmniej jeśli chodzi o prosty język w komunikacji. Pisać prosto – jest trudno. Ale warto się tego nauczyć!

Prosty język w polszczyźnie publicznej – to koncepcja, która nie jest jeszcze wystarczająco zakorzeniona w świadomości naszych rodaków. W przeciwieństwie do mieszkańców Europy Zachodniej o tym zjawisku usłyszeliśmy gdzieś dopiero w 2010 roku. W innych krajach unijnych problem został dostrzeżony dużo szybciej. Nam pozostaje teraz nadrabiać zaległości i... się uczyć.

Uczenie się przez całe życie

Jedna z najważniejszych dewiz Unii Europejskiej brzmi właśnie tak jak powyższy śródtytuł. Najczęściej odnosimy to do konkretnych dziedzin wiedzy. W końcu rodzimego języka nauczyliśmy się wcześniej niż matematyki, fizyki kwantowej czy ekonomii. Zapominamy jednak często o tym, że u źródeł każdego aktu komunikacji znajduje się język. I tego języka musimy uczyć się przez całe życie. A dokładniej: uczyć się tego, jak się nim posługiwać. Język bowiem nie jest elementem zastygłym. To twór żywy, który nieustannie się zmienia. I my po prostu musimy za tymi zmianami nadążyć.

W komunikacji publicznej toczącej się nad Wisłą zdążyliśmy już zdiagnozować ważne zjawisko, jakim jest zrozumiałość. A raczej – brak zrozumienia wśród odbiorców wielu komunikatów, które do nich trafiają. To zresztą była jedna z najważniejszych tez, które postawiono podczas I Kongresu Języka Urzędowego, zorganizowanego w październiku 2012 roku. Jego ideę tak spuentowała ówczesna Rzecznik Praw Obywatelskich, prof. Irena Lipowicz: „Pisma urzędowe powinny być pisane zrozumiałym językiem. Jest to podmiotowe prawo obywateli, wynikające z prawa do dobrej administracji”.

Wiadomo jednak nie od dziś, że diabeł tkwi w szczegółach. Łatwo rzucić oskarżenie: to pismo jest niezrozumiałe dla przeciętnego Kowalskiego. Pytanie jednak, co powoduje, że nadal tak wiele pism urzędowych jest nierozumiałych dla większości społeczeństwa? I tu mogą się już pojawiać schody. Co bowiem tak naprawdę jest grzechem głównym w pismach tworzonych w każdym urzędzie? Odpowiedź na to pytanie nie będzie już tak jednoznaczna. Każdy urząd ma bowiem swoją specyfikę. Zajmuje się innymi dziedzinami, ma różnych odbiorców, jest strukturą mniej lub bardziej zhierarchizowaną (co także ma wpływ na odpowiedni kształt pism). W związku z tym postawienie prostej diagnozy na tę chorobę administracyjną zwaną niezrozumiałością – nie jest łatwe.

Nie oznacza to jednak, że takich problemów w ogóle nie da się zidentyfikować. Najłatwiej uczynić to w przypadku pojedynczego urzędu. Wymaga to jednak swoistego audytu językowego, na który nie wszystkie instytucje stać.

Pozostaje nam więc nauka. Może być samodzielna, może być w zespołach – niemniej jest to podstawa do zmian, które są nieodzowne, jeśli będziemy chcieli za kilka lat porozumieć się z młodszymi pokoleniami. Taki znak czasu.

Prosty język zawsze w cenie!

Jeśli chodzi o samouświadamienie problemu, to bardzo dobrą pracę wykonali językoznawcy zaproszeni na wspomniany wyżej Kongres Języka Urzędowego. Tenże kongres z 2012 roku był inspirowany tym, że wówczas obchodziliśmy Rok Języka Polskiego. Jednak po pierwszym kongresie chciałoby się, by nastąpił drugi, trzeci, czwarty... Tymczasem skończyły się obchody rocznicowe – i skończył się czas mówienia o tym, co kłopotliwe. A problemy nie zniknęły. Wręcz przeciwnie: co roku tylko ich przybywa. Tymczasem coraz bardziej zaczynają nas „uciskać” zasady dostępności, przygotowywane pierwotnie głównie dla administratorów stron internetowych. Wśród nich zaś jedną z dominujących jest zasada zrozumiałości.

Może więc, zamiast kurczowo trzymać się administracyjnych korzeni – warto przyswoić sobie kilka podstawowych zasad prostej polszczyzny?

Dzielmy tekst na mniejsze całości – pamiętajmy o zasadzie: **jeden akapit – jedna myśl**. Tak by nie przesycić treścią konkretnego fragmentu tekstów. Jeśli trzeba, stosujemy śródtytuły (nawet w decyzjach administracyjnych!); jeśli trzeba – zwiększamy liczbę akapitów. Wyliczajmy. Wyróżniajmy. Dzielenie tekstu to mnożenie zrozumiałości!

Używajmy krótszych słów, znanych ogółowi odbiorców – zamiast implementować, możemy po prostu wdrożyć coś albo wprowadzić; zamiast indykatywnego – możemy użyć przymiotnika typu: orientacyjny, zbliżony. Na pewno znacznie więcej osób to zrozumie. O ile o tę zrozumiałość nam chodzi – to bowiem nie zawsze jest oczywiste...

Twórzmy krótkie zdania – najlepiej takie do 20 wyrazów. Niekoniecznie musimy za każdym razem liczyć, ile nam wyszło słów. Jeśli jednak kończymy trzeci wers w typowym tekście, a kropki dalej nie widać – to znaczy, że coś jest nie tak... Krótkie zdania łatwiej odbiorcom „połykać”. A w nich kryje się przecież właściwa treść. Nie bójmy się zatem porcjowania. To wszystkim wyjdzie na zdrowie.

Dzielmy informacje w zdaniach – czyli w skrócie: żadnych niepotrzebnych wtrąceń, żadnych ciągów wyliczeniowych. Jeśli chcemy opowiedzieć coś bardziej skomplikowanego, użyjmy magicznej formuły: **lepsze dwa zdania krótkie niż jedno długie**.

Bądźmy naturalni w języku – żaden statystyczny Polak nie powie w sklepie: „Poproszę ten innowacyjny produkt wykonany z – odpowiednio ze sobą połączonych, dających przez to uczucie sytości – artykułów spożywczych dedykowanych osobom chorym na celiakię”. Wystarczy, jeśli zapyta o nowe pieczywo bezglutenowe. Dlaczego zatem chcemy to czasami czynić w tekstach urzędowych? I czy jest nam to do czegoś potrzebne?

Najważniejsze – to zacząć

Pozostaje nam już tylko jedno: pokonać dawne przyzwyczajenia. Niby to proste, ale przecież przyzwyczajenie jest drugą naturą człowieka. I nie będzie łatwo je zmienić. Jednak warto od czegoś zacząć. Tak żeby krok po kroku tę komunikację uprościć. Inaczej może okazać się, że za 10 lat nikt nas nie rozumie. A skoro tak – to może my nie będziemy już nikomu potrzebni?

Dlatego niech Państwo nie czekają i działają już teraz. Może się okazać, że jest o wiele później, niż nam się wydaje!

DR MICHAŁ WIŚNICKI

**językoznawca, orędownik prostej polszczyzny w komunikacji publicznej,
przekonujący do tego rodzime urzędy od ponad 15 lat**

e-mail: m.wisnicki@uw.edu.pl

fot. Adobe Stock



Punkty Informacyjne Funduszy Europejskich

Usługi PIFE



**Diagnoza
pomysłu**



**Wskazania źródeł
wsparcia z FE**



**Konsultacje na etapie
przygotowania wniosku**



**Konsultacje na etapie
realizacji projektu**



**Szkolenia
na temat FE**



**Spotkania
informacyjne**

52
**punkty
informacyjne**

163 620
**konsultacji
w 2023 roku**

Centralny Punkt Informacyjny (Warszawa)

Główne Punkty Informacyjne

(Białystok, Gdańsk, Katowice, Kielce, Kraków,
Lublin, Łódź, Olsztyn, Opole, Poznań, Rzeszów, Szczecin,
Toruń, Warszawa, Wrocław, Zielona Góra)

Lokalne oraz Mobilne Punkty Informacyjne (w całej Polsce)

Konsultacje

telefoniczne

e-mailowe

pisemne

bezpośrednie

Zapytaj
o Fundusze Europejskie

Znajdź najbliższy
Punkt Informacyjny na
www.FunduszeEuropejskie.gov.pl/punkty

Bezpłatne konsultacje
Konsultacje indywidualne u klienta
(po uzgodnieniu z PIFE)

w Centrum

„w Centrum – Magazyn Projektów Europejskich” to kwartalnik wydawany przez jednostkę budżetową Centrum Projektów Europejskich w celu popularyzacji wiedzy o Funduszach Europejskich (FE) oraz o projektach współfinansowanych ze środków unijnych. Intencją wydawcy jest integrowanie wiedzy o dostępnych FE, które leżą w gestii różnych instytucji, i dostarczanie kompleksowych informacji potencjalnym wnioskodawcom oraz innym odbiorcom.

Redakcja

Magdalena Majewska, Agnieszka Wojda, Centralny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich

Redakcja współpracuje także z autorami zewnętrznymi.

Zapraszamy do zgłaszania propozycji tematów, które Państwa zdaniem warto opisać szczegółowo w kolejnych wydaniach magazynu.

Kontakt

redakcja@cpe.gov.pl

Centrum Projektów Europejskich

ul. Puławska 180

02-670 Warszawa

www.cpe.gov.pl

www.FunduszeEuropejskie.gov.pl

**Publikacja jest współfinansowana ze środków
Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego
z programu Pomoc Techniczna dla Funduszy Europejskich 2021-2027.**

Informacje podawane w magazynie „w Centrum” nie stanowią oficjalnego stanowiska Instytucji Zarządzających, Pośredniczących i Wdrażających poszczególne programy i nie mogą stanowić podstawy do formułowania jakichkolwiek roszczeń. Nie stanowią także oferty w rozumieniu prawa polskiego. Redakcja „w Centrum” nie odpowiada za błędną interpretację udzielonych informacji ani za skutki czynności podjętych na ich podstawie.

Egzemplarz bezpłatny
Nakład: 2000 egz.

Projekt okładki, opracowanie graficzne i skład
C&C Sp. z o.o. – www.ccpog.com.pl

Korekta
C&C Sp. z o.o. – www.ccpog.com.pl

Druk
C&C Sp. z o.o. – www.ccpog.com.pl



CENTRUM PROJEKTÓW
EUROPEJSKICH

www.FunduszeEuropejskie.gov.pl

www.pife.gov.pl



Punkt Informacyjny
Funduszy Europejskich



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską

